

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA, 22 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

291

## Konferencja w Pradze

### Ministrowie Spraw Zagranicznych ZSRR i państw demokracji ludowej obradują nad postanowieniami nowojorskiej konferencji trzech, w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich



PRAGA (PAP) — Dnia 20 października przybył do Pragi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Molotow.

Na lotnisku praskim W. Molotowa powitali: przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej dr Olrich John, premier Zapotocky, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji Slansky, wicepremier Fierlinger, wiceprzewodnicząca Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji...

W. Molotowa witali także: ambasador ZSRR w Czechosłowacji Silin, minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Modzelewski, minister Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej Neiczew, minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Kallai, minister Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Pauker...

W konferencji biorą udział: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Molotow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albanii w Moskwie W. Natanali, minister Spraw Zagranicznych Bułgarii dr M. Neiczew, wicepremier Czechosłowacji Z. Fierlinger, minister Spraw Zagranicznych Polski Z. Modzelewski, minister Spraw Zagranicznych Rumunii A. Pauker, minister Spraw Zagranicznych Węgier D. Kallai i minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej G. Dertinger.

Konferencja będzie omawiała zagadnienia, powstałe w związku z postanowieniami nowojorskiej konferencji 3 mocarstw: Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji z dnia 19 września w sprawie remilitaryzacji Zachodnich Niemiec.

Uczestniczący w konferencji ministrowie Spraw Zagranicznych złożyli Rządowi Republiki Czechosłowackiej podziękowanie za gościnność. Przewodniczącym pierwszego posiedzenia wybrany został wicepremier Fierlinger.

W dniu 20 bm. od inicjatorów Czynu Październikowego robotników huty „POKÓJ” wzięli udział w przedterminowym wykonaniu zobowiązań przez załogi szeregu działów. Hutnicy przysporzyli gospodarce narodowej 2.553 tony surowców, 400 ton koksu i inne artykuły. Zebrania oddziałowe, które odbyły się z okazji zwycięskiego zakończenia realizacji zobowiązań, przetrwały się w żywiołowej manifestacji na cześć Związku Radzieckiego, którego bohaterki lud przed 33 laty obalili ustrój niemiecki i wyzysku.

Wśród potężnego entuzjazmu załóg robotniczych padło bojowe hasło: „ZWIKSZYMY JESZCZE PRODUKCJE — ZBUDUJEMY PRZEDZIEL SOCJALIZM — WZMOCNIMY ŚWIATOWY OBÓZ POKOJU”. Swą twórczą postawę budowniczych socjalizmu dokumentują robotnicy huty „Pokój” podjęciem nowych zobowiązań.

„Zobowiązujemy się wyprodukować do 6 listopada jeszcze 1.000 ton surowców ponad plan” — oświadczają w imieniu swych towarzyszy pracy — Wacław Przybyła.

„Nasz wzmocniony Czyn Październikowy — stwierdzają robotnicy — to krok do przodu w realizacji Planu 6-letniego, to szybszy marsz do socjalizmu, to jeszcze jeden cios w podległość wojennych”. Na maszynie z daleka już widać tabliczkę z emblematami ZMP. Wrzeczona furkoczą z błyskawicą na szybkość — loskot maszyn utrudnia rozmowę. A przecież z prządką ZPB im. 1 Maja, ob. Stanisława Mancfel musimy dzisiaj zamienić choć kilka słów.

„Jak wasze zobowiązania, po djęte na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej?” Stasia przerywa na chwilę skrzętnie czyszczenie wałków i przykręcanie nitki. W tonie jej odpowiedzi przebija głębokie zadowolenie i dumna. Ma się czym pochwalić.

W myśl mego zobowiązania przesyłam już z 3 stron na obsługe 4 stron szerokiej maszyny, tzn. 1040 wrzecion. Przy tym wydatność moja nie tylko nie spada, ale podniosła się. Osiągnęłam to dzięki dobrze zorganizowanej pracy. Obecnie wykonuję ją bazę w 110 proc.

Stanisława Mancfel godnie uciec rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Daje poważny wkład w dzieło pokoju, w dzieło wykonania planów produkcji nych.

W ZPB im. Hanki Sawickiej cała załoga żyje myślą o uroczystym dniu, w którym wszystkie postępowe narody świata czczą będa rocznicę Rewolucji Październikowej. Poważne zobowiązania podjęli robotnicy wszystkich oddziałów. Realizują je co dzień przy swych warsztatach pracy. Gdzie tylko zajrzą, wszędzie widzą po godne twarze, wszędzie słychać słowa, które zapewniają, że załoga przełamie wszelkie trudności i że Czyn Październikowy zostanie zrealizowany całkowicie.

Jesteśmy w przędzalni. Tu tutaj kilka prządek podjęło zobowiązanie przejścia na obsługe 6 stron obręczniaków. Były to tow. tow. Helena Pietranek, Zofia Doryń, Henryka Drabik. A dż... nie 3

lecz 24 prządky pracują już na 6 stronach. Porwane przykładem, wspólnie postanowili w ramach Czynu Październikowego rozwijać na niespotykaną dotychczas skalę wielowarsztatowość. Dzielnie są prządky ZPB im. Hanki Sawickiej. Każda z nich obsługuje 1.440 wrzecion zachowując jednocześnie wysoką wydajność. Przędzalnia w październiku wykonuje bieżący plan zobowiązaniowy w 107,5 proc.

A oto skrzętniaż: cała załoga przeszła tutaj z 6 na 8 stron skłg, carek. Czyn zapoczątkowany przez tow. Szczecińskiego dla uczczenia 22 Lipca święci teraz pełne triumfy. Robota aż się pali w rękach. Najlepszym tego do wodom jest fakt, że skrzętniaż wykonuje plan zobowiązaniowy w 126 proc.

Dotrzymuje kroku przędzalni i skrzętniaż załoga szpularni i fardbiarni. Ich zobowiązania przyspieszenia wykonania planu rocznego są także pomyślnie realizowane.

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku powita klasa robotnicza Czerwonej Łodzi Wielkie Święto całej postępowej ludzkości.

## Młodzież polska uczy uroczystości 32 rocznicę powstania Komsomolu

WARSZAWA (PAP) — Dnia 29 bm. przypada 32 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomolu. Pod kierownictwem WKP(b) Komsomol wyróżnia wielką organizację, skupiającą wielomilionowe masy najlepszych i najaktywniejszych młodych robotników i chłopów — na przywódce ca-

łej postępowej młodzieży świata, walczącej o pokój i postęp. Młodzież polska przygotowuje się do uroczystego obchodu tej rocznicy, ZMP potęguje pracę, mającą na celu zapoznanie młodzieży ze wspaniałą historią walki i pracy Komsomolu, z jego bogatymi doświadczeniami, a przede wszystkim z jego zwycięską walką o komunistyczne wychowanie młodzieży.

## Komunikat o obradach Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi

W dniu wczorajszym, w sali konferencyjnej KW odbyło się rozszerzone Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi. W obradach uczestniczyli: tow. Józef Kowalczyk — kierownik Wydziału Oświaty KC, członek Komitetu Centralnego, tow. Jan Skrzypczak i tow. Edmund Król — instruktorzy Wydziału Szkolenia Partijnego KC. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie z pracy egzekutywy KW za okres września — październik, złożyła tow. Michalina Tatarówna — sekretarz KW PZPR.

Referat o zadaniach Partii w dziedzinie masowego szkolenia w roku 1950-51, wygłosił tow. Antoni Kubicki — sekretarz KW PZPR.

W dyskusji zabierali głos tow. tow. Wrotniak — I sekretarz KP w Sieradzu, Kubicki — I sekretarz KP w Pabianicach, Lesikowa — przedst. Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kombatantów, Ratajczyk — I sekretarz KP w Łodzi, Berke — przedst. Zarządu Wojewódzkiego ZMP, Suski — I sekretarz KP w Łowiczu, Kuras — kier. Wydziału Rolnego KW, Wypych — I sekretarz KP w Zdunskiej Woli, Król — instruktor Wydziału Propagandy KW, Balcerski — I sekretarz KP w Piotrkowie, Kalusko — I sekretarz KP w Tomaszowie, Skrzypczak — instruktor Wydziału Propagandy KC, Kusiak — I sekretarz KP w Radomsku, Kościuszkowa — przewodnicząca Prezydium Rady Narodowej w Kutnie, Wojtala — major Wojsk Polskich, Pogoda — I sekretarz KP w Zgierzu, Sobiechart — sekretarz KM w Piotrkowie, Wojciechowski — kier. oddziałów POM, Przybylski — I sekretarz KP w Skierniewicach, Pagowski — sekretarz Komitetu Zakładowego „Boruta” w Zgierzu, Fiałkowska — przedstawicielka ZNP w Ozorkowie, Czyhel — I sekretarz KP w Wieluniu, Grala — I sekretarz KP w Ozorkowie, Kiestrzyński — z-ca kier. Wydziału Propagandy KW, Rosiński — przewodniczący PRZZ w Ozorkowie, Wojciechowski — kier. Wydziału Kulturalno-Oświatowego ORZZ w Łodzi.

Dyskusję podsumował członek Komitetu Centralnego tow. Józef Kowalczyk.

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego zakończono podjęciem uchwały oraz odpisaniem Międzynarodówki.

## Wojska Vietnamu u bram Langsonu

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, tamtejsza prasa nie ukrywa faktu, że wojska Demokratycznej Republiki Vietnamu posuwają się szybko naprzód i znajdują się u bram miasta Langson — znacznego ośrodka o dużym znaczeniu strategicznym w północnej części Tonkinu. Dziennik „Le Monde” przyznaje, że oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego stale cofają się w tym rejonie w kierunku morza. W najbliższym czasie — pisze „Le Monde” — ostatnie francuskie posterunki w północnym Tonkinie zostaną ewakuowane.

## Depesza Przewodniczącego KC PZPR Towarzysza Prezydenta Bolesława Bieruta do zespołu redakcyjnego „Chłopskiej Drogi”

W związku z 5-leciem „Chłopskiej Drogi” — pisma KC PZPR — Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Towarzysz Bolesław Bierut wysłał na ręce zespołu redakcyjnego następującą depeszę:

W piątą rocznicę powstania „Chłopskiej Drogi” przesyłam Wam i wszystkim korespondentom „Chłopskiej Drogi” serdeczne pozdrowienia i życzę dalszych sukcesów w Waszej pracy.

Nieście nadal w coraz szersze masy pracującego chłopstwa prawdę naszej Partii, stalinowskie idee socjalistycznej przebudowy wsi.

Umacniajcie sojusz robotniczo-chłopski i władzę ludową na wsi — ręką i siłą i rozkwit Polski Socjalistycznej. Komitet Centralny jest przekonany, że zespół redakcyjny „Chłopskiej Drogi”, podnosząc nieustannie swą wiedzę marksistowską, udoskonalać kwalifikacje dziennikarskie i zacieśniając łączność pisma z czytelnikami wykona swoje zadanie dla dobra mas pracującego chłopstwa i Polski Ludowej.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
(—) BOLESŁAW BIERUT

## Górnicy radzieccy życzą swym braciom w Polsce sukcesów w budowaniu socjalizmu

Przemówienie radiowe delegata górników Zagłębia Kuznieckiego czołowego górnika ZSRR, tow. Bałajewa — do górników polskich

MOSKWA (PAP). — Rozgłoszenia moskiewska 19 bm. nadała następujące przemówienie delegata górników Zagłębia Kuznieckiego na II Wszechzwiązkową Konferencję Obronców Pokoju W. Bałajewa do górników polskich. Przemówienie to było następnym przetłumaczone na język polski. Drodzy Przyjaciele! Bojownicy o pokój Polski Ludowej, towarzysze pracy, górnicy! W imieniu górników Zagłębia Kuznieckiego przesyłam Wam nasze bojowe, górnicze pozdrowienie. Ludzie radzieccy nie chcą wojny. Ale nasze dążenie do pokoju nie jest podkopywane obawą przed atomową wojną z oceanami. Niechaj nie myślą panowie trumanowie, düllesowie, iż

radziecka polityka pokoju jest oznaką słabości naszego kraju. My, górnicy radzieccy, kochamy nasz młotek węglarski, przy pomocy którego wydobywamy węgiel. Niechaj panowie podlegacze lepiej nie próbują oderwać naszych rąk od pracy pokojowej. Niechaj zapytają rozgromionych hitlerowców, jacy są górnicy, gdy chwycą za broń. Kochamy nasz piękny kraj, nasze fabryki, kopalnie, nasze miasta i wsi. Oto dlaczego dla nas obrona pokoju to nie słowa, lecz sprawa życia. Górnicy radzieccy będą nadal wraz z całym narodem sukcesami wytwórczymi wznawiali dzieło pokoju. Górnicy polscy! Z wielkim zainteresowaniem śledzimy Wasze suk-

cesy w budownictwie Waszej demokratycznej Republiki. Każda tona czarnego złota, które wydobywacie, to wkład do wspólnego dzieła pokoju, to potężny cios zadany knowantom podległości wojennych. My, górnicy radzieccy, dobrze znamy nazwiska najlepszych górników polskich — Wiktora Markiewski, bra ci Bugdoł i wielu innych. Życzymy Wam jeszcze większych sukcesów w wykonaniu Planu 6-letniego, w budownictwie socjalizmu. Niech żyje pokój na całym świecie! Niech żyje przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego! Chwała Wodzowi narodów, Budowniczym komunizmu, Towarzyszowi Stalinowi! — zakończył swe przemówienie W. Bałajewa.

## Goebbelsowskie chwytły Trumana i Ski

### Bezczelna próba zamaskowania odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu w Trizonii Godna odpowiedź ZSRR na prowokacyjne noty agresorów

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: Rząd Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji złożył Rządowi Radzieckiemu jednobramną notę, zawierającą prozbowane wszelkich podstaw twierdzenie, jakoby policja ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie pełniła zwykłych funkcji policyjnych, lecz posiadała charakter wojska.

W dniu 19 października Rząd Radziecki przesłał do ambasad Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji odpowiedź na wspomnianą notę. Tekst odpowiedzi brzmi następująco: Do Rządu Stanów Zjednoczonych, Rząd Radziecki zapoznał się z treścią noty Rządu Stanów Zjednoczonych, zawierającą twierdzenia, jako by policja ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie pełniła zwykłych funkcji i posiadała charakter wojska. Rząd Radziecki stanowczo odrzuca powyższe twierdzenia, jako pozbawione wszelkich podstaw.

Policja ludowa została utworzona jeszcze w roku 1945, celem pełnienia normalnych policyjnych funkcji ochrony porządku publicznego. Organizacja i uzbrojenie policji ludowej odpowiadała dyrektywie Rady Kontroli Niemiec Nr 16 z dnia 6 listopada 1945 r. Jak wiadomo, zgodnie z wyżej przytoczoną dyrektywą, Rada Kontroli uznała za konieczne, by policja niemiecka wzięła „czynny udział w ochronie prawa i utrzymaniu porządku”, przy czym, w myśl wyżej wspomnianej

dyrektywy, do szeregów policji ludowej nie zostały dopuszczone osoby o profaszystowskich poglądach. Policja ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej strzeże i broni porządku demokratycznego i praw, ustanowionych zgodnie z uchwałami Konferencji Poczdamskiej.

Równocześnie Rząd Radziecki zwraca uwagę Rządu Stanów Zjednoczonych na istnienie w zachodnich strefach Niemiec „policyjnych” formacji, będących w istocie rzeszy oddziałami wojskowymi. Uzbrojenie tych formacji, ich struktura organizacyjna, szkolenie kadr oficerskich w specjalnych szkołach jak również fakt, że formacje te regularnie przechodzą przeszkolenie wojskowe i biorą udział wspólnie z wojskami mocarstw zachodnich w manewrach wojennych — nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że wspomniane formacje wcale nie są przeznaczone do pełnienia zwykłych funkcji policyjnych.

Świadczy o tym również nowojorski komunikat ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji, opublikowany 19 września b. r. W komunikacie tym ogłoszono, że oprócz istniejących już w Zachodnich Niemczech oddziałów policyjnych, zezwolono na utworzenie t. zw. „ruchomych oddziałów policyjnych”, które w rzeczywistości są formacjami wojskowymi, a prócz tego przewidziano udział Niemiec Za-

chodnich w „zjednoczonych siłach zbrojnych”. Innymi słowy, otwarcie przewiduje się odrodzenie armii niemieckiej, co jest całkowicie sprzeczne z postanowieniami Konferencji Poczdamskiej o demilitaryzacji Niemiec. Z powyższego wynika, że nieuzasadnione twierdzenia o demilitaryzacji policji ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej były potrzebne rządowi USA po to, by zamaskować se paratystyczną i absolutnie bezprawną akcję rządu USA, podjętą wraz z rządami W. Brytanii i Francji w kierunku utworzenia armii niemieckiej, zarówno w formie „ruchomych oddziałów policyjnych”, jak i w formie udziału Niemiec Zachodnich w t. zw. „zjednoczonych siłach zbrojnych”.

Rząd Radziecki oświadcza, że nie pogodzi się z podobnymi pozycjami rządów USA, W. Brytanii i Francji, zmierzającymi do odrodzenia w Niemczech Zachodnich regularnej armii niemieckiej.

Analogiczne noty Rząd Radziecki skierował również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

## Przed wyborami na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — Masy pracujące Węgierskiej Republiki Ludowej przygotowują się uroczysto do wyborów do rad narodowych, które odbędą się w całym kraju w niedzielę, 22 października br.



# Nakaz narodu radzieckiego

II Wszczęzwiazkowa Konferencja Obrońców Pokoju zakończyła obrady. Świat raz jeszcze miał możliwość przekonać się jak wielką jest u ludź radzieckich umiłowanie pokoju, jak potrzebna jest w nich wola obrony pokoju.

„Wypowiadamy się za pokojem i bronią pokoju” — stwierdza, przytaczając słowa Józefa Stalina uchwalony przez Konferencję nakaz dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

115,5 miliona ludź radzieckich polecił delegatowi swym na Kongres w pierwszych dwóch punktach nakazu: „Oswięcić, że cały naród radziecki gotów jest zdecydowanie i stanowczo, ramię przy ramieniu z wszystkimi obrońcami pokoju na całym świecie, walczyć o zażegnanie niebezpieczeństwa wojny, o zapewnienie trwałego i ugruntowanego pokoju”.

Od pierwszych chwil istnienia państwa radzieckiego ludzie radzieccy czynami dawali wyraz nie złomnej woli utrwalenia pokoju. Walka o bezpieczeństwo zbiorowe, walka o rozbrojenie, walka przeciwko siłom faszystw, a w latach powojennych konsekwentna walka o poszanowanie i realizację umów międzynarodowych, o zlikwidowanie sił, stanowiących groźbę dla pokoju, pogłębienie współpracy między narodami — oto

etapy walki, jaką naród radziecki toczy w imię szczęśliwego jutra ludzkości. Taki jest bilans, z jakim delegaci radzieccy pojadą na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

„Potwierdzić, że naród radziecki jest nieugięty w swym żądaniu zakazu broni atomowej jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi oraz uznania za zbrodniarza wojen tego rządu, który pierwszy bronił tej użyje”.

115,5 milionami podpisów pod Apellem Sztokholmskim, pełnym parciem dla deklaracji złożonej na forum ONZ przez delegata radzieckiego w sprawie usunięcia groźby nowej wojny oraz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, ludzie radzieccy dali dowód swej niezłomnej woli okiełznania tych, którzy wyrażają ludzką bombą atomową, którzy w swych planach idą dalej niż najwięksi zbrodniarze hitlerowscy.

W punkcie trzecim nakazu „naród radziecki poleca swoim delegatowi wysunąć żądanie redukcji wszystkich rodzajów broni, a w punkcie czwartym — potępić zbrojną agresję i ingerencję z zewnątrz w wewnętrzne sprawy narodów, wyraża pełen gniewu protest przeciwko zbrojnej agresji amerykańskiej w Korei”.

Naród radziecki zawsze stał na

stanowisku decydowania przez naród o własnych sprawach, zawsze potępiał każdą agresję, każdą interwencję w wewnętrzne sprawy narodów. Hasło „Rece precz od Korei” szerokim echem odbiło się w całym kraju. Socjalizm, Głosem swych delegatów, tow. Malika i tow. Wyszynskiego, miliony ludź radzieckich napiętnowały zbrojną agresję imperialistów amerykańskich w Korei, barbarzyńskie bombardowania, w niczym nie ustępujące hitlerowskiemu nalotom śmierci.

W punkcie piątym nakazu naród radziecki polecił swym delegatowi wysunąć żądanie zakazu propagandy na rzecz nowej wojny i sporządzenia listy podżegaczy

wojennych. Naród radziecki do magą się, by uniknąć głosu ludobójców z powołania, którzy uważają metody hitlerowskie za przesłane, domagają się nowej wojny — wojny udoskonalonej użyciem dżumonożnych pcheł, bomb atomowych i gazów.

Delegaci radzieccy na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wyślą siłi potęgą jednomyślnego poparcia, jakiego udzieli im cały naród radziecki, siłi poparciem setek milionów ludź na całym świecie, którzy w Związku Radzieckim i jego Wodzu, Józefie Stalinie, widzą najwspanialszego obrońcę swych interesów — OBROŃCĘ POKOJU.

## Robotnicy polscy meldują towarzyszom radzieckim o osiągniętych sukcesach produkcyjnych na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej

**WARSZAWA (PAP).** — W Związku ze zbliżającą się 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej robotnicy polscy przesyłają listy do robotników radzieckich, opisując w nich entuzjazm z jakim polski świat pracy przygotowuje się do obchodu radoznego święta i wyrażając wdzięczność za braterską pomoc. Listy zawierają meldunki o osiągniętych sukcesach produkcyjnych.

Drogowoskadem dla nas są słowa **LENINA**: „O ostatecznym zwycięstwie nad gnijącym kapitalizmem decyduje wyższa forma i wydajność pracy w socjalizmie” — piszą włókienniczkowie i włókiennicze Bogatynskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego do żalagii Bawelniwego Kombinatu im. Lenina w Gluchowie.

W dalszym ciągu listy czytamy m. in.:

„Realizując te wskazania Wielkiego Lenina podnieśliśmy w tym roku wydajność pracy o 12 proc. Dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przyjęliśmy nowe zobowiązania produkcyjne. Postanowiliśmy do końca roku wyprodukować ponad plan tkaniny — wartości 15.806.700 zł.

Pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wzorując się na Wszczęzwiazkowej Komunistycznej Partii (Bolszewików) i Waszych osiągnięciach, przyspieszamy budowę w naszym polskim Związku Radzieckim. Dzięki Waszej bratniej pomocy w kół na świecie.

Zaloga zespołu PGR Udanin, pow. Seoda Śląska, pisze w liście do robotników sołchozu Karawawo ob wodu kostromskiego m. in.:

Dzięki wspaniałemu zwycięstwu bohaterów Armii Radzieckiej, pod wodzą Wielkiego Stalina, naród polski odzyskał wolność. Do Polski wróciło Ziemie Zachodnie, które zagospodarowaliśmy przy braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Dzięki Waszej bratniej pomocy w

„W dniu dzisiejszym mija sześć lat od chwili, gdy na falach eteru rozległ się głos z Moskwy, obwieścił światu rozkaz Generałissimo Stalina o wyzwoleniu stolicy naszego kraju — Belgradu przez Armię Radziecką i jednolity narodo-wyzwolenie armii Jugosłowiańskiej”.

Z tej drogi, po której pragnął i pragnie kroczyć nasz naród, zepchnął go zdradziecki kłkita Tito. Wyzwoleny przed 6 laty przez Armię Radziecką Belgrad znajduje się obecnie pod potwornym jarzmem terroru faszystowskiego, który przetrząca Jugosławie w przybudówkę do planu Marshalla i atlantyckiego bloku agresywnego.

Przemówienie swoje mowca kończy wódmie okłasków słowami: „Klasa robotnicza Jugosławii i jej awan garda, która przewodzi masom ludu wym, zapewnia swych przyjaciół, że wypełni swe święte i zaszczytne zadania, że uczyni wszystko, aby wyprowadzić Jugosławie na drogę pokoju, na drogę demokracji ludowej i socjalizmu”.

Referat okolicznościowy wygłosił red. Jerzy Kowalewski. Opisując ciężką i pełną poświęcenia walkę ludu Jugosłowiańskiego z najeźdźcą, ludu zdradzanego i sprzedawanego przez nikczemną bandę Tito, mowca podkreśla, że przybycie wyzwolenie Armii Radzieckiej do Jugosławii było radośnym wydarzeniem w życiu ludu Jugosłowiańskiego, który od dziesiątków lat wiał swoje nadzieje na wolność i sprawiedliwość z isnieniem Związku Radzieckiego.

A im silniejsze i serdeczniejsze były te uczucia ludu Jugosłowiańskiego do Związku Radzieckiego, tym mroczniejsze i bardziej nienawistne stawały się oblicza wrogów ludu Jugosłowiańskiego — Tita, Rankowicza, Pijade, Kardela i innych członków tej nikczemnej kłkity, która przygotowywała grunt dla kontrrewolucyjnego przewrotu.

„Fałszowanie prawdy o roli ZSRR w walce narodo-wyzwolenie ludu Jugosłowiańskiego”.

„O pokój, wolność i dobrobyt ludu” — pod tym tytułem czasopiśmie publikuje wyjatki z przemówienia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Palmiro Togliatti, wygłoszonego na plenum KC Partii, które odbyło się w dniach 10 — 12 października br.

Wczoraj prasa niemiecka doniosła, że marionetkowy rząd w Bonn otrzymał od anglo-amerykańskich władz okupacyjnych polecenie wyprowadzenia z ludności Trizonii drogi podwyższenia podatków, dalszego miliardów marek na uruchomienie przemysłu zbrojeniowego.

**BERLIN (PAP)** — Jak donoszą dzienniki niemieckie, jeden z członków faszystowsko-militarnej organizacji „Bruderschaft” podał do wiadomości, popierając swe wywody autentycznymi dokumentami, że już w marcu br. wezwano sztab Guderiana, składający się z 30 byłych oficerów hitlerowskich, do Waszyngtonu. Sztab Guderiana otrzymał polecenie przygotowania „planu reorganizacji niemieckich sił zbrojnych”.

**BERLIN (PAP)** — Polityka remilitaryzacji Niemiec Zachodnich odbija się coraz bardziej na gospodarce Trizonii, a w szczególności spada ona ciężarem nie do zniesienia na barć ludności pracującej.

zaniepokojeniem, jakie wywołata wśród ludności niemieckiej zapowiedź remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, dziennik „Stuttgarter Zeitung” stwierdza, że ludność zachodnio-niemiecka potępia katastrofalną politykę remilitaryzacji Niemiec, politykę realizowaną przez rząd Adenauera na rozkaz — jego amerykańskich mocodawców. Dziennik wyraża pogląd, że rząd nie cieszący się poparciem narodu, nie powinien pozostać w władzy i w związku z powyższym domaga się natychmiastowej dymisji Adenauera.

**BERLIN (PAP)** — W związku z

Przesyłamy Wam najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia, jako tym, którzy pierwsi zbudowali socjalizm, którzy pokazali nam, jak wyzwole się od ucisku klasowego i jak przebudować gospodarkę indywidualną na gospodarkę zespolową.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy czerpać z doświadczeń tych, którzy zbudowali wieś socjalistyczną. Doświadczenia te pomagają nam szybkość i krocząc drogą dobrobytu i budować lepszą przyszłość naszego kraju.

Następują zobowiązania członków spółdzielni, podjęte dla uczczenia Wielkiej Rocznicy Październikowej.

Przedterminowa realizacja naszych zadań — to nasz wkład do utrwalenia pokoju światowego, na cele którego stoi Związek Radziecki i Wódm całej postępowej ludzkości Wielki Stalin — czytamy w zakończeniu listu.

Przedterminowa realizacja naszych zadań — to nasz wkład do utrwalenia pokoju światowego, na cele którego stoi Związek Radziecki i Wódm całej postępowej ludzkości Wielki Stalin — czytamy w zakończeniu listu.

## Niegasnąca miłość do ZSRR podtrzyma lud Jugosławii w jego ciężkiej walce o obalenie titowskiej dyktatury

### Uroczystość w Warszawie w VI rocznicę wyzwolenia Belgradu przez bohaterką Armię Radziecką

**WARSZAWA (PAP)** — Staraniem antytitowskich Jugosłowiańskich emigrantów politycznych, przebywających w Polsce, odbył się dzień 20 bm. w Warszawie, w siedzibie Komitetu Słowiańskiego, uroczysty wieczer, poświęcony VI rocznicy wyzwolenia Belgradu przez bohaterką Armię Radziecką.

Uroczystość, na którą przybyli licni przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Komitetu Słowiańskiego, związków zawodowych, Ligii Kobiet i ZMP, zgali dziennikarz Jugosłowiański, Nikola Sandulowicz.

W dniu dzisiejszym mija sześć lat od chwili, gdy na falach eteru rozległ się głos z Moskwy, obwieścił światu rozkaz Generałissimo Stalina o wyzwoleniu stolicy naszego kraju — Belgradu przez Armię Radziecką i jednolity narodo-wyzwolenie armii Jugosłowiańskiej”.

Z tej drogi, po której pragnął i pragnie kroczyć nasz naród, zepchnął go zdradziecki kłkita Tito. Wyzwoleny przed 6 laty przez Armię Radziecką Belgrad znajduje się obecnie pod potwornym jarzmem terroru faszystowskiego, który przetrząca Jugosławie w przybudówkę do planu Marshalla i atlantyckiego bloku agresywnego.

Przemówienie swoje mowca kończy wódmie okłasków słowami: „Klasa robotnicza Jugosławii i jej awan garda, która przewodzi masom ludu wym, zapewnia swych przyjaciół, że wypełni swe święte i zaszczytne zadania, że uczyni wszystko, aby wyprowadzić Jugosławie na drogę pokoju, na drogę demokracji ludowej i socjalizmu”.

Referat okolicznościowy wygłosił red. Jerzy Kowalewski. Opisując ciężką i pełną poświęcenia walkę ludu Jugosłowiańskiego z najeźdźcą, ludu zdradzanego i sprzedawanego przez nikczemną bandę Tito, mowca podkreśla, że przybycie wyzwolenie Armii Radzieckiej do Jugosławii było radośnym wydarzeniem w życiu ludu Jugosłowiańskiego, który od dziesiątków lat wiał swoje nadzieje na wolność i sprawiedliwość z isnieniem Związku Radzieckiego.

A im silniejsze i serdeczniejsze były te uczucia ludu Jugosłowiańskiego do Związku Radzieckiego, tym mroczniejsze i bardziej nienawistne stawały się oblicza wrogów ludu Jugosłowiańskiego — Tita, Rankowicza, Pijade, Kardela i innych członków tej nikczemnej kłkity, która przygotowywała grunt dla kontrrewolucyjnego przewrotu.

„Fałszowanie prawdy o roli ZSRR w walce narodo-wyzwolenie ludu Jugosłowiańskiego”.

„O pokój, wolność i dobrobyt ludu” — pod tym tytułem czasopiśmie publikuje wyjatki z przemówienia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Palmiro Togliatti, wygłoszonego na plenum KC Partii, które odbyło się w dniach 10 — 12 października br.

Wczoraj prasa niemiecka doniosła, że marionetkowy rząd w Bonn otrzymał od anglo-amerykańskich władz okupacyjnych polecenie wyprowadzenia z ludności Trizonii drogi podwyższenia podatków, dalszego miliardów marek na uruchomienie przemysłu zbrojeniowego.

**BERLIN (PAP)** — Jak donoszą dzienniki niemieckie, jeden z członków faszystowsko-militarnej organizacji „Bruderschaft” podał do wiadomości, popierając swe wywody autentycznymi dokumentami, że już w marcu br. wezwano sztab Guderiana, składający się z 30 byłych oficerów hitlerowskich, do Waszyngtonu. Sztab Guderiana otrzymał polecenie przygotowania „planu reorganizacji niemieckich sił zbrojnych”.

**BERLIN (PAP)** — Polityka remilitaryzacji Niemiec Zachodnich odbija się coraz bardziej na gospodarce Trizonii, a w szczególności spada ona ciężarem nie do zniesienia na barć ludności pracującej.

Praca nie trwała 8 godzin, gdyż uniemożliwił ją deszcz. Rekord ten został pobity dzięki zobowiązaniu dzielnego zespołu, który wraz z 6-osobową grupą transportu wewnętrznego i 15-osobową grupą transportu zewnętrznego — zaprawą wzywiał się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, pobli dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 44.800 cegieł.

**WARSZAWA (PAP).** — Pracujący przy budowie szybkościowca zespół murarski PBP Nr 5 w Szczecinie w osobach: Stanisława Twardowskiego, Leona Kwiatkowskiego i Stefana Jademaka, realizując zobowiązania październikowe pobli w dniu 18 bm. dotychczasowy rekord Polski, ustalony przez murarzy kieckich, kładąc w ciągu 6 godzin 53 minut — 57.408 cegieł, co stanowi 1,721 proc. normy.

Praca nie trwała 8 godzin, gdyż uniemożliwił ją deszcz. Rekord ten został pobity dzięki zobowiązaniu dzielnego zespołu, który wraz z 6-osobową grupą transportu wewnętrznego i 15-osobową grupą transportu zewnętrznego — zaprawą wzywiał się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, pobli dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 44.800 cegieł.

**WARSZAWA (PAP).** — Pracujący przy budowie szybkościowca zespół murarski PBP Nr 5 w Szczecinie w osobach: Stanisława Twardowskiego, Leona Kwiatkowskiego i Stefana Jademaka, realizując zobowiązania październikowe pobli w dniu 18 bm. dotychczasowy rekord Polski, ustalony przez murarzy kieckich, kładąc w ciągu 6 godzin 53 minut — 57.408 cegieł, co stanowi 1,721 proc. normy.

Praca nie trwała 8 godzin, gdyż uniemożliwił ją deszcz. Rekord ten został pobity dzięki zobowiązaniu dzielnego zespołu, który wraz z 6-osobową grupą transportu wewnętrznego i 15-osobową grupą transportu zewnętrznego — zaprawą wzywiał się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, pobli dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 44.800 cegieł.

**WARSZAWA (PAP).** — Pracujący przy budowie szybkościowca zespół murarski PBP Nr 5 w Szczecinie w osobach: Stanisława Twardowskiego, Leona Kwiatkowskiego i Stefana Jademaka, realizując zobowiązania październikowe pobli w dniu 18 bm. dotychczasowy rekord Polski, ustalony przez murarzy kieckich, kładąc w ciągu 6 godzin 53 minut — 57.408 cegieł, co stanowi 1,721 proc. normy.

Praca nie trwała 8 godzin, gdyż uniemożliwił ją deszcz. Rekord ten został pobity dzięki zobowiązaniu dzielnego zespołu, który wraz z 6-osobową grupą transportu wewnętrznego i 15-osobową grupą transportu zewnętrznego — zaprawą wzywiał się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, pobli dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 44.800 cegieł.

**WARSZAWA (PAP).** — Pracujący przy budowie szybkościowca zespół murarski PBP Nr 5 w Szczecinie w osobach: Stanisława Twardowskiego, Leona Kwiatkowskiego i Stefana Jademaka, realizując zobowiązania październikowe pobli w dniu 18 bm. dotychczasowy rekord Polski, ustalony przez murarzy kieckich, kładąc w ciągu 6 godzin 53 minut — 57.408 cegieł, co stanowi 1,721 proc. normy.

Praca nie trwała 8 godzin, gdyż uniemożliwił ją deszcz. Rekord ten został pobity dzięki zobowiązaniu dzielnego zespołu, który wraz z 6-osobową grupą transportu wewnętrznego i 15-osobową grupą transportu zewnętrznego — zaprawą wzywiał się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, pobli dotychczasowy rekord Polski, wynoszący 44.800 cegieł.

## 5-lecie „Chłopskiej Drogi”

Pięć lat temu — w trudnych pionierskich warunkach, zespół redakcyjny „Chłopskiej Drogi” wydał pierwszy numer pisma Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, pisma przeznaczanego dla pracującego chłopstwa. Pięć lat temu nad numerem nowej gazety pochylał się chłop polski orzający po raz pierwszy swoją a nie obszarzną ziemię, chłop który w sojuszu robotniczo-chłopskim realizował w terenie reformy rolne.

Czy „Chłopska Droga” dala pracującą wsi to czego od niej oczekiwano? Niewątpliwie tak! Mówiła jej o tym, że sojusz robotniczo-chłopski krzepnie w walce z wspólnym wrogiem klasowym: kapitalistą, obszarznikiem i bogaczem wiejskim, że wieś polska wchodzi na nową drogę, że zniknie z niej wyzysk i niesprawiedliwość, że czeka ją lepsza przyszłość, dobrobyt i szczęście.

„Chłopska Droga” szła na wieś w coraz większej ilości egzemplarzy, rosła ilość jej czytelników, zaczęli masowo napływać listy. Najpierw byli to nieliczni korespondenci anonimowi — pisali o swych bolączkach i troskach. Gdy przekonał się, że to naprawdę ich gazeta, że pomaga im w każdej trudnej sytuacji, że wspiera ich w walce, służy nie tylko radą, ale przychodził gdy potrzeba z bezpośrednią pomocą, podpisywał listy, wezwania, podpisywał się korespondentami. Dzięki tym ko-

respondencjom „Chłopska Droga” coraz lepiej spełniała swe zadania, coraz mocniej wizała się z życiem wsi, stawała się nie tylko korespondencją, ale agitatorom, ale organizatorem mas chłopskich pod przewodnictwem klasy robotniczej do walki z wrogiem klasowym, do walki o lepsze jutro wsi.

„Chłopska Droga” w ciągu pięciu minionych lat może się pochwycić wielkimi sukcesami. Stała się ona nosicielem prawdy naszej Partii wśród pracujących chłopów, wpała im socjalistyczne idee przebudowy wsi. Stała się prawdziwym orzechem Partii, orzechem zwalczającym pozostałości po dawnym ustroju wyzysku i niesprawiedliwości; pomaga demaskować i błić bogacza wiejskiego.

„Chłopska Droga” pomaga chłopowi w socjalistycznej przebudowie wsi, zapoznaje chłopca z doświadczeniami przodującej wsi radzieckiej, uczy jak pracować lepiej i wydajniej, wskazuje jak mają pracować organizacje partyjne w powiecie, gminie, gromadzie.

Wieś polska u boku klasy robotniczej walczy dziś o pokój, walczy przeciwko wojnie, zwiększając swe osiągnięcia produkcyjne w wypełnianiu Planu 6-letniego.

„Chłopska Droga” spełnia szczerne i chlubne zadania, umacnia sojusz robotniczo-chłopski, którego hasła wypisała na swym sztandarze, pomaga masom pracującym chłopstwa przyswoić sobie i realizować linie polityczną naszej Partii i Rządu.

## Nowe pogwałcenie Karty ONZ!

### Amerkańska maszyna do głosowania przyjęła bezprawną „rezolucję siedmiu”

**NEW YORK (PAP).** — W dniu 19 października toczyła się w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dalszym ciągu dyskusja nad projektem rezolucji „siedmiu” nazywanej przez jej autorów „wspólną akcją na rzecz pokoju”.

W skład komisji, mającej czuwać nad utrzymaniem pokoju, weszli w myśl wniosku autorów rezolucji, delegaci następujących 14 krajów: Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Związku Radzieckiego, Chin, Kolumbii, Czechosłowacji, Indii, Iraku, Państwa Izrael, Nowej Zelandii, Szwecji, Pakistanu i Urugwaju.

W skład tzw. „komitetu zarządzeń zbiorowych” weszli w myśl projektu autorów rezolucji, przedstawiciele następujących 14 krajów: Australii, Belgii, Brazylii, Burmy, Kanady, Egiptu, Francji, Meksyku, Filipin, Turcji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Wenezueli i Jugosławii.

Po przemówieniach szeregu delegatów odbyło się głosowanie w sprawie składu komisji mającej czuwać nad utrzymaniem pokoju. Skład zaproponowany przez autorów rezolucji został zaaprobowany 50 głosami przy 8 delegatach wstrzymujących się od głosu.

Projekt został uchwalony 50 głosami. Przeciwno projektowi głosowała delegacja ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji.

Delegacje Argentyny i Syrii wstrzymały się od głosu. Delegaci Izraelu i Jemenu byli nieobecni na posiedzeniu.

Prezident ZSRR Malik wyjaśnił, że delegacja radziecka wstrzymała się od głosu, ponieważ jest przeciwna utworzeniu „komitetu zarządzeń zbiorowych” z przyczyn wyszczególnionych przez przewodniczącego delegacji ministra Wyszynskiego na poprzednim posiedzeniu.

Komisja Polityczna przystąpiła do głosowania nad całością projektu rezolucji „siedmiu”.

Projekt został uchwalony 50 głosami. Przeciwno projektowi głosowała delegacja ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji.

Delegacje Argentyny i Syrii wstrzymały się od głosu. Delegaci Izraelu i Jemenu byli nieobecni na posiedzeniu.

Prezident ZSRR Malik wyjaśnił, że delegacja radziecka wstrzymała się od głosu, ponieważ jest przeciwna utworzeniu „komitetu zarządzeń zbiorowych” z przyczyn wyszczególnionych przez przewodniczącego delegacji ministra Wyszynskiego na poprzednim posiedzeniu.

Komisja Polityczna przystąpiła do głosowania nad całością projektu rezolucji „siedmiu”.

Projekt został uchwalony 50 głosami. Przeciwno projektowi głosowała delegacja ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji.

Delegacje Argentyny i Syrii wstrzymały się od głosu. Delegaci Izraelu i Jemenu byli nieobecni na posiedzeniu.

Prezident ZSRR Malik wyjaśnił, że delegacja radziecka wstrzymała się od głosu, ponieważ jest przeciwna utworzeniu „komitetu zarządzeń zbiorowych” z przyczyn wyszczególnionych przez przewodniczącego delegacji ministra Wyszynskiego na poprzednim posiedzeniu.

Komisja Polityczna przystąpiła do głosowania nad całością projektu rezolucji „siedmiu”.

Projekt został uchwalony 50 głosami. Przeciwno projektowi głosowała delegacja ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji.



# O zadaniach Partii w dziedzinie ideologicznego szkolenia

## Z dyskusji na Plenum KW PZPR w Łodzi

**Stanisław Olczak**

I sekret. KP PZPR w Kutnie

### Walka klasowa przebiega również na odcinku szkolenia partyjnego

Dotychczasowa praktyka oraz doświadczenie ucza nas, że tam, gdzie członkowie Partii uzbrojeni są w oręż ideologiczny, tam szybko następuje przeobrażenie wsi. Wróg klasowy, lekając się najskuteczniejszego bojowego oręża teorii marksistowskiej — usiłuje nie dopuścić do wzrostu uświadomienia naszych członków. Wróg stara się przeniknąć nawet do szeregów uczestników kursu, aby prowadzić tam swą kreację robotę.

I tak np. na kursie partyjnym w majątku Błonie, wróg rozpuścił pogłoski, jakoby słuchacze po ukończeniu nauki mieli zostać wysłani poza województwo łódzkie. Podobnie było w Wojsławicach. Gdzie indziej wróg zastosował taktykę upiństwa uczestników kursu. W innym wypadku wykorzystywano na najdrobniejsze nawet opóźnienie wykładowcy, aby czynić próby wywołania niezadowolenia wśród słuchaczy i skłaniać ich do porzucenia nauki.

Cel wroga jest jasny: usiłuje on utrudnić masom partyjnym zdobywanie najpotężniejszej bro-

ni, jaką stanowi nauka marksizmu-leninizmu.

Komitet nasz, doceniając znaczenie walki klasowej na odcinku szkolenia partyjnego i po przeanalizowaniu przejawów tej walki, postanowił wprowadzić ścisłą ewidencję słuchaczy i wykładowców, stałą kontrolę zajęć oraz na tychmiastową sprawozdawczość o przebiegu, frekwencji i treści nauczania na wykładach. Przyczyniło się to w znacznym stopniu do zlikwidowania szkodliwych usiłowań wroga klasowego, a zarazem zapewniło lepsze wyniki szkolenia partyjnego.

**Janusz Król**

Instruktor propagandy KW.

### Trzeba właściwie wykorzystywać pracę instruktorów propagandy w komitetach powiatowych

Przyczyn niedostatecznego szkolenia partyjnego w ub. roku dopatruje się między innymi w niedocenianiu przez niektóre Ko-

### OSIĄGNIĘCIA I BRAKI W SZKOLENIU

wojewódzkiej organizacji partyjnej (Z referatu tow. Antoniego Kubickiego sekretarza KW PZPR w Łodzi)

Organizacje partyjne województwa łódzkiego mają za sobą poważne osiągnięcia w rozbudowie sieci szkoleniowej. W ubiegłym roku powstało 500 kursów, obejmujących łącznie 13 000 słuchaczy. Reálnym wynikiem zeszłorocznego szkolenia partyjnego jest skierowanie 1 232 słuchaczy do kadry agitatorów, zakwalifikowano 451 spośród nich na prelegentów i 329 — jako kandydatów na wykładowców.

Jednakże nakreślony plan szkolenia partyjnego nie został wykonany, gdyż poważną część słuchaczy nie przystąpiła do zajęć repo-

tycyjnych, niektórych zaś kursów nie zakończono.

Przyczynę tego stanu rzeczy należy dopatrywać się w 3 zasadniczych, podstawowych brakach pracy naszych organizacji partyjnych na odcinku szkolenia ideologicznego:

po pierwsze — w niedostatecznym kierowaniu szkoleniem przez instancje partyjne;

po drugie — w niedość starannym przygotowaniu kadry wykładowców;

po trzecie — w niewłaściwym planowaniu sieci szkolenia i braku kontroli.

**Jerzy Kaluszko**

I sekret. KM w Tomaszowie Maz.

### Objąć szkoleniem większą ilość agitatorów



Jakkolwiek szkoleniem ideologicznym objęto 959 członków naszej organizacji partyjnej (w tym 410 kobiet), niemniej nie uchroniliśmy się od popełnienia poważnych błędów na tym odcinku.

Jeszcze w ubiegłym roku do sprawy szkolenia nie podchodziliśmy jak należy. Kandydatów na kursy typowaliśmy mechanicznie, zza biurka, często tak, aby wypełnić kontyngent, wyznaczony przez Komitet Wojewódzki. Praca taka przyniosła, oczywiście, jak najgorsze rezultaty. Nie było dostatecznej frekwencji na kursach, bardzo często kursy te po prostu się rozpadły.

Obecnie, nauczani doświadczeniem, do sprawy tej podchodzimy zupełnie inaczej. Każda kandy-

tura omawiana jest na posiedzeniach egzekutywy organizacji partyjnej, dobór kandydatów jest poprzedzony staranną analizą każdego kandydata.

Dzięki temu mamy pewność, że frekwencja jest dobra i kursy takie przyniosą dobre rezultaty.

Jest jednak drugi błąd w naszej pracy. Oto zbyt mała ilość agitatorów objęliśmy szkoleniem partyjnym. Na wszystkich kursach służyli ich tylko 85. A tymczasem w terenie towarzysze-agitatorzy sami dopominają się o wysłanie ich na kurs. Mówią, że czasami w dyskusjach przeprowadzanych z ludźmi brak im pomocy, przekonujących argumentów, a przecież argumenty takie istnieją i trzeba się tylko z nimi zapoznać.

W celu uniknięcia powyższych błędów egzekutywa Komitetu postanowiła ściśle stosować się do uchwały Biura Politycznego KC o szkoleniu i wytyczne tej uchwały jak najszybciej wprowadzać w życie.

**Bronisław Kuras**

Kier. Wydziału Rolnego KW

### O podniesienie poziomu ideologicznego wiejskiego aktywu partyjnego

Obejmując szkoleniem partyjnym coraz większą ilość członków naszej Partii, musimy pamiętać o towarzyszach ze spółdzielni produkcyjnych, PGM-ów, PGR-ów i całym wiejskim aktywie. Przy wzmagać się walce klasowej na wsi — szkolenie to jest konieczne i niezbędne. Często bowiem zdarza się, że nasi towarzysze ze wsi nieuzbrojeni w oręż ideologiczny, nie potrafili nieraz z tego powodu walczyć skutecznie z kulakactwem.

Zupełnie inaczej jest w tych gromadach czy gminach, gdzie towarzysze są ideologicznie i politycznie silni. W takich wsiach każda akcja jest przeprowadzana dobrze i we właściwym terminie. Przy skupie zboża np. towarzysze ci potrafią skutecznie demaskować kulaków, którzy nie dostawili zboża do spółdzielni. Potrafił przy pomocy odpowiednich argumentów udowodnić mniej świadomej, a przez to i mniej odpornej na oddziaływanie bogaczy wiejskich części chłopstwa, że "właśnie kulak jest wrogiem klasowym, że jest on przysięgłym wrogiem naszej ludowej ojczyzny. Dlatego też nie tylko Komitety Powiatowe czy Miejskie PZPR, ale również i Komitet Wojewódzki winien bardziej niż dotychczas interesować się szkoleniem aktywu, który idzie w teren — na wiesi.

Należy stale kontrolować poziom szkolenia partyjnego. Właściwie prowadzona praca zapewni dobre wyniki na tym ważnym odcinku. Podniesie poziom ideologiczny towarzyszy ze wsi, pozwoli na szybsze izolowanie kulaka i skuteczniejszą z nim walkę.

**Jan Pągowski**

I sekret. Kom. Zakł. „Buruta” w Zgierz

### Niewyżyskane możliwości zwiększenia kadr wykładowców

Egzekutywy i wydziały propagandy nie analizowały dotychczas sprawy kadr, które po ukończeniu kursów nie zostały wykorzystane.

I oto, gdybyśmy przypatrzyli się bliżej absolwentom tych kursów, okazało by się, że wykładowców jest dość ale, niestety, nie są oni umiejętnie wykorzystani. Stawiamy zwykle na tych towarzyszy, którzy ukończyli kurs II stopnia i są już wykładowcami, nie bierzemy zaś pod uwagę, że znaczna część absolwentów II stopnia nie ma ustalonego przydziału do kadry wykładowców. Czy nie było by więc słusze przydzielić takich towarzyszy, jako asystentów na kursy, ażeby nabiorali praktyki w prowadzeniu zajęć? W ten sposób moglibyśmy po pewnym czasie wychowywać szerszy aktyw dobrych wykładowców i nie było by wypadku, że w razie nieprzybycia prelegenta zajęcia zostają odwołane.

W naszych zakładach uruchomiliśmy 5 kursów I stopnia, 2 kursy II stopnia i 1 szkołę wieczorową. Analiza przebiegu szkolenia partyjnego wykazuje, że tam, gdzie wykładowca prowadzi zajęcia w sposób interesujący, tam frekwencja jest dobra, tam słuchacze chętnie uczeszcza na szkolenie. I dlatego pragniemy w naszych zakładach wprowadzić do bławania wykładowców, aby szkolenie partyjne postawić na jeszcze lepszym poziomie.

**Zygmunt Berka**

Zarząd Wojewódzki ZMP

### Musimy usprawnić pracę na odcinku szkolenia członków ZMP

Praca kół szkoleniowych w ZMP w ub. roku pozostawiała wiele do życzenia. Do lutego br. panował na tym odcinku poważny chaos. Nie nawiazano współpracy z kierownictwem kursów, ani też nie prowadzono kontroli pracy zespołów. Z tego powodu nie zakończono np. ani jednego kursu w Rawie Maz. Podobnie było i w niektórych innych powiatach. Nie prowadzono kontroli zajęć nie zauważyliśmy, że ubywa nam coraz więcej młodzieży robotniczej. Okazało się, że przyczyną tego były poważne. Tematyka była niewłaściwa dla nieprzygotowanych, gdzieś tam brakowało materiałów szkoleniowych lub też wykładowców.

Prowadziliśmy szkolenie w oderwaniu od Partii, od istotnych zagadnień życia partyjnego. Uchwała Rady Naczelnej ZMP w Jawnie była niedociągająca. Wska-

zała, że musimy zwrócić więcej uwagi na szkolenie młodzieży robotniczej i chłopskiej. Mimo to już po uchwale nie uchroniliśmy się od dalszego popielniania błędów. Zarząd Wojewódzki ZMP poszedł na odcinku szkolenia po linii najmniejszego oporu. W Rawie Maz. na ogólną ilość 19 spółdzielni produkcyjnych zorganizowano zaledwie 5 zespołów szkoleniowych. W Radomsku zaplanowano zbyt małą ilość kursów w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Rzecz jasna, że możliwości nasza są o wiele większe i od usprawnienia pracy kierownictwa ZMP, od stałej naszej czujności zależy dokonanie poprawy na tym odcinku. Wskazane jest jednak, aby egzekutywy powiatowe przy omawianiu zagadnienia szkolenia ZMP wnikliwie analizowały teren i możliwości szkolenia wśród młodzieży.

mitety Powiatowe roli i zadań Wydziału Propagandy, a zwłaszcza — instruktorów propagandy.

W Komitecie Powiatowym w Radomsku etat instruktora propagandy obsadzony jest od września ub. roku. A tymczasem instruktor ten pełni funkcje rachmistrza. — W innym wypadku KP wykorzystuje instruktora propagandy dla pracy w Wydziale Rolnym.

Nie więc dziwnego, że na skutek braku stałej kontroli kursów, zajęcia nie są odpowiednio przygotowane i frekwencja nie dopisuje. Wykładowcy prowadzą zajęcia systemem szkoleniowym, czytają na głos „Notatnik Referenta”, nie interpretując ani komentując poruszanych zagadnień.

Brak pomocy i opieki ze strony instruktorów oraz niektórych komitetów powiatowych sprawia, że do szeregów wykładowców przedostają się ludzie słabo uparzynieni. Np. tow. Kaczmarek, wykładowca w Zgierzu, twierdzi, że wykładowca winien być zwolniony z wszelkich zebrań partyjnych, związkowych i narad fabrycznych. Tow. Teodorczyk oświadcza, że nie może na zajęciach łączyć praktyki z teorią, gdyż „wypacza to sens wykładu”.

Nie pomijając zasadniczych założeń marksizmu - leninizmu, wy-

kładowcy niektórzy zniekształcają naukę marksistowską, wychowując nasze kadry w zupełnym oderwaniu od aktualnych zadań gospodarczych i politycznych. I dlatego uważam, że komitety powiatowe winny właściwie wykorzystywać instruktorów propagandy oraz zmienić swój dotychczasowy stosunek do odpowiedzialnej pracy Wydziału Propagandy. Chodzi o to, że zagadnieniem szkolenia partyjnego winno interesować się wszystkie wydziały z sekretarzami na czele. Skoordynowana w ten sposób praca na odcinku masowego szkolenia przyniesie niewątpliwie pozytywne rezultaty.

**Jan Balcerski**

I sekretarz KM w Piotrkowie

### Więcej robotników w szeregach wykładowców

Uruchomienie kursów nie świadczy jeszcze o tym, że została one również pomyślnie ukończone.

Nasz Komitet Powiatowy nie kierował w ub. roku pracami komisji szkoleniowej, ani wykładowców i dlatego wyniki nasze nie są należyte. Kiedy następnie roz-

patrywaliśmy pracę kursów, zrozumieliśmy, że przyczyną słabej frekwencji był niewłaściwy dobór wykładowców. Mieliśmy za dużo wykładowców z urzędów i biur, a za mało robotników z produkcji. Ten fakt zaciążył na treści szkolenia. Zajęcia były monotonne, ogólnikowe i nie związane z praktyką codziennego życia. Jest to dla nas nauka, aby wychowywać starannie wykładowców, aby ich dobierać spośród robotników, którzy by podczas zajęć nawiązywali do konkretnego terenu, do fabryki, do produkcji. Częściowo wyrosła już u nas nowa kadra wykładowców-robotników.

Pragnę jeszcze zwrócić uwagę na odcinek szkolenia zawodowego, gdzie kształcą się nowe kadry fachowców. Również i tam nie wolno stracić z pola widzenia tak doniosłego problemu szkolenia ideologicznego. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR otwiera przed nami drogę do ulepszenia naszej pracy. Realizując uchwałę, osiągniemy w bież. roku szkoleniowym lepsze wyniki od dotychczasowych.



Fragment sali obrad na Plenum KW PZPR w Łodzi.

**Henryk Kubicki**

I sekretarz KP w Pabianicach

### Staranne przygotowanie wykładowców — właściwa organizacja i stała kontrola kursów — gwarancją dobrych wyników szkolenia partyjnego

Jak rozwiązaliśmy u siebie problem szkolenia partyjnego? W maju br. na specjalnym posiedzeniu egzekutywy omawialiśmy wyniki ubiegłego roku. Okazało się, że z 11 proc. członków Partii, objętych szkoleniem, kurs ukończyło zaledwie 1/4. Przyczyna tego była min. niedostateczna ilość wykładowców. Podjęliśmy więc uchwałę, aby w okresie letnim przez szkoleń 40 wykładowców i objąć szkoleniem 40 proc. członków Partii. Uchwałę tę zrealizowaliśmy. Przeszkolono 51 wykładowców. Każdy z nich został zatwierdzony przez egzekutywę KP.

W okresie letnim przygotowaliśmy również sekretarzy organizacji podstawowych i oddziałowych do starannego organizowania szkolenia partyjnego. Rezultaty są na ogół dobre. Jednakże notujemy też i błędy. Niektórzy sekretarze podeszli do tego zagadnienia w sposób mechaniczny. Tow. Tom. Rajski i Kraj przynieśli listy wszystkich towarzyszy niezależnie od tego, czy ukończyli oni już Szkołę Wojewódzką czy ZMP. Sprawy częściowo zatwierdził. Zaplanowaliśmy 957 słuchaczy do szkolenia partyjnego. Prawie z każdym towarzyszem przeprowadziliśmy indywidualne rozmowy.

Rozpatrzyliśmy również szczegółowo układ sieci kursów. Okazało się, że w niektórych miejscach należało zmniejszyć ilość kursów z powodu nieodpowiednich warunków nauczania. Tak było w ZPB, gdzie liczbę ich z 25 zredukowaliśmy do 17.

Znaczenie pomogła nam w pracy kontrola Wydziału Propagandy KW. Uważam jednak, że instruktorzy KW, kontrolując przebieg szkolenia, powinni wpyisywać do księgi kontrolnej swe uwagi o pracy wykładowców, o frekwencji, o przebiegu nauczania. Będzia to dla nas poważnym materiałem do analizy prac kursów. Pragnę podkreślić, że większość wykładowców właściwie prowadzi zajęcia. Są one interesujące ze względu np. na częste stosowanie form pogadanki. Przeciętna frekwencja wynosi 84 do 100 proc. W szko-

leniu bierze udział 181 kobiet, stan ten jest jednak zbyt niski i KP usprawni swą działalność na tym odcinku.

Doceniając w pełni doniosłe znaczenie szkolenia partyjnego postanowiliśmy przynajmniej raz w miesiącu stawiać to zagadnienie na egzekutywie oraz kontrolować wykonanie jej uchwał. Da nam to gwarancję, że uchwała Biura Politycznego KC PZPR będzie właściwie wykonana na naszym terenie.

Doceniając w pełni doniosłe znaczenie szkolenia partyjnego postanowiliśmy przynajmniej raz w miesiącu stawiać to zagadnienie na egzekutywie oraz kontrolować wykonanie jej uchwał. Da nam to gwarancję, że uchwała Biura Politycznego KC PZPR będzie właściwie wykonana na naszym terenie.

Szkolenie partyjne jest potężnym orężem w rozgrywanej się walce klasowej. Wróg zdaje sobie z tego sprawę, usiłując wytrącić z broni zrak Partii. Odbywa się to nie w formie bezpośredniej, ale w formie pośredniego nacisku na wskroś obecnej ideologii. Trzeba towarzyszy uzbroić do przewyciężenia tego obcego, wrogiego wpływu i nacisku drobnomieszczańskich poglądów. Cel ten da się osiągnąć jedynie przez szkolenie członków Partii.

Dzisiejsza dyskusja obnażyła braki i błędy popełniane w organizowaniu szkolenia partyjnego. Potwierdzają one słuszność analizy Biura Politycznego KC PZPR o szkoleniu kadr partyjnych.

Podkreślono w dyskusji, że podstawowym brakiem w dotychczasowym szkoleniu była żywołność w rozwoju sieci szkoleniowej i złe planowanie. Słusznie to podkreślano, gdyż rozmieszono nie sieci kursów i sił wykładowców ma zasadnicze znaczenie dla

wyników pracy szkoleniowej komitetów partyjnych.

O powodzeniu szkolenia, o zainteresowaniu słuchaczy kursu decyduje również poziom i metoda nauczania. W dyskusji jednak pominięto tak istotną i decydującą sprawę jak treść szkolenia ideologicznego. Nie analizowano zagadnienia — jak się szkoli i czy to, co wykładowca podaje, jest zgodne z linią Partii. A przecież sprawa czystości linii ideologicznej szkolenia jest zasadniczym postulatem, który należy wyjaśniać towarzyszom posylnym na te odpowiedzialne roboty.

Pominięto także w dyskusji sprawę udziału pracowników politycznych w szkoleniu. W każdym Komitecie mamy ludzi wyrobionych politycznie, którzy przeszli przez szkoły i kursy, którzy mają długie lata pracy partyjnej. Ci towarzysze powinni włączyć się do szkolenia partyjnego, powinni udzielać pomocy młodym wykładowcom, by ich lepiej przysposobić do wykonywania odpowiedzialnych zadań.

Mówiono tu o złej metodzie pracy, o pracy za biurka przy typowaniu wykładowców na kursy, a pominięto zagadnienie, jak organizować pracę z ludźmi. Trzeba z nimi nawiązywać bezpo-

średni kontakt, trzeba znajdować czas na przeprowadzanie rozmów.

Na odcinku szkolenia niezmiernie ważnym zagadnieniem jest kontrola wykonania. Należy wyznaczyc towarzyszy, którzy mają się kontrolować frekwencji na kursach. Muszą oni dogłębnie analizować przyczyny opuszczenia szkolenia przez poszczegól-nych towarzyszy.

Równie ważną sprawą jest aktualizacja tematyki na kursach szkolenia partyjnego, wiązanie omawianych zagadnień z życiem codziennym. Aby ten postulat mógł być zrealizowany, trzeba zwrócić uwagę na dobór wykładowców pod względem ich składu społecznego. Muszą to być ludzie związani z produkcją, ludzie z zakładów pracy, których wychowamy na dobrych wykładowców.

Jakie tematy należy wiązać ze szkoleniem partyjnym? Szkolenie nie może się toczyć w oderwaniu od zagadnień Planu 6-letniego. Sprawa: pokoju, niezłomnej przyjaźni, wzoru, pomocy i przykładu Związku Radzieckiego, muszą znaleźć odbicie w szkoleniu ideologicznym.

Trzeba zająć się pilnie przygotowaniem pozostałości sojal-demokratyzmu, pokutujących jeszcze

wśród niektórych towarzyszy, którzy przyszli do Partii z PPS. Pokutują także u pewnej części towarzyszy poglądy związane z koncepcjami goniłkowszczyzny. Wykładowcy muszą umieć te zagadnienia wydobyc w i rozwiązywać w szkoleniu partyjnym.

Należy zainteresować się szkoleniem na odcinku ZMP, kierować tą pracą i ją umacniać. Zbyt mało dotychczas uwagi zwracano w pracy związków zawodowych na zagadnienie szkolenia ideologicznego. Świetlice związkowe i fabryczne muszą zacząć żyć Planem 6-letnim, zagadnieniami gospodarczymi i ideologicznymi, a nie tylko pracą zespołów artystycznych.

Trzeba nasycić polityczno — masową pracą każdy związek zawodowy i każdy zakład pracy.

Należy zwrócić uwagę na sprawę szkolenia ideologicznego kobiet. W masowych organizacjach LK i ZMP baza szkolenia są świetlice. Trzeba w nich stworzyć taką atmosferę, by przyciągały a nie odstraszały ludzi.

Zagadnienie szkolenia partyjnego to ważne, zasadnicze zagadnienie. Zagadnieniem tym musi żyć cała Partia. Cała też organizacja partyjna jest odpowiedzialna za przebieg i pomyślnie rezultaty szkolenia partyjnego.



D. Sidorow

# Stalinowska przyjaźń między narodami

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna skruszyła na zawsze okowy wstępnego społecznego i narodowego ucisku. Wszystkie narody ZSRR z uczuciem zasadnionej dumy spoglądają na przybyłą drogę, na rezultaty wielkich przemian, dokonanych pod kierownictwem partii Lenina - Stalina.

Powstanie wielonarodowego państwa radzieckiego było wydarzeniem o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości sam naród przystąpił do sprawiedliwego rozwiązania kwestii narodowej. W roku 1917 ludność Rosji liczyła 140 milionów osób, w tym 65 milionów przypadło na narody nie - rosyjskie. Rząd carski wniecał wniecał między narodami, szczył jedne przeciw drugim. Zamieszkujejący obszar Rosji narody znajdowały się na rozmaitym poziomie rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Niektóre z nich nie wkroczyły jeszcze na drogę rozwoju kapitalistycznego; zajmowały się hodowlą bydła, pedzili koczowniczy tryb życia. Wśród narodów tych w wielkim stopniu zachowały się przetrziki ustroju feudalnego.

Po Rewolucji Październikowej partia Lenina - Stalina przystąpiła do rozwiązania kwestii narodowej. Opublikowana 15 listopada 1917 r. „Deklaracja Praw Narodów Rosji” proklamowała wolność i równoprawienie wszystkich zamieszkałych na terenie Rosji narodów. Każdemu narodowi przyznano prawo do samo określania — do samodzielnego zadecydowania o swym bycie państwowym. Wszystkie narody przystąpiły do budowy własnej państwowości narodowej, do tworzenia radzieckiej republiki narodowych, obwodów autonomicznych lub okręgów narodowościowych.

Zdając sobie sprawę, że tylko wspólnym wysiłkiem, siłami wszystkich narodów radzieckich może być zbudowane socjalizm i obrońić państwo przed atakami wrogów, republiki radzieckie dążyły do zjednoczenia w wielonarodowym państwie związkowym. 30 grudnia 1922 r., na I Wszczęwzwiązkowym Zjeździe Rad nastąpiło zjednoczenie republik radzieckich w jedno państwo związkowe — na zasadach dobrowoli i równoprawienia, na podstawie wzajemnego zaufania.

Utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Rad stanowiło ważne zwycięstwo leninowskie i stalinowskiej polityki narodowościowej i miało decydujące znaczenie dla dalszego wzmocnienia sytuacji wewnętrznej państwa radzieckiego.

W celu zacieśnienia więzów przyjaźni między narodami ZSRR i rozwoju ich bratniej współpracy, należało w jak najkrótszym czasie zlikwidować istniejące różnice poziomu gospodarczego i kulturalnego. Towarzysz Stalin postawił przed Partią Bolszewicką i organami władzy radzieckiej następujące zadania: dopomóc zacofanym w rozwoju narodom, aby mogły dogonić narody przodujące, dążyć do tego, aby każdy naród radziecki mógł umocnić swą samodzielność państwową, rozwijać gospodarkę narodową, wychować własne narodowe kadry.

Opracowując plany pięcioletnie, partia bolszewicka i rząd radziecki kładły szczególny nacisk na zapewnienie warunków jak najszybszego rozwoju właśnie tych narodów, które w Rosji carskiej najbardziej pozostawały w tyle. W krótkim czasie, na bazie socjalistycznego uprzedmiotowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa, zacofane dawniej, odległe od centrum kraju terytoria stały się republikami o rozwiniętym przemyśle i rolnictwie.

Weźmy dla przykładu Republikę Kazachską. Przed Rewolucją Październikową w Kazachstanie prawie że nie istniał przemysł. W okresie

władzy radzieckiej stworzono tam wielkie ośrodki przemysłowe: Kombinat Naftowy w Embie, Karagandyjskie Zagłębie Węglowe, potężną hutę miedzi nad jeziorem Balchasz, Kombinat Chemiczny w Aktiubińsku i wiele innych.

Przed rewolucją głównym zajęciem Kazachów — koczownictwo była hodowla bydła. Obecnie Kazachstan liczy 6.700 kolchozów, 254 sołchozy, 363 stacje maszynowo - traktorowe.

Dawniej liczba umiejących czytać i pisać Kazachów nie przekraczała 2 proc. ogółu ludności. Obecnie na całym obszarze kraju zlikwidowano analfabetyzm. Podobnie jak w innych rejonach ZSRR, również i tu realizuje się powszechne obowiązki we nauczaniu. Republika posiada 23 wyższe uczelnie, uniwersytet, Akademię Nauk, 50 instytucji naukowo-badawczych, konserwatorium, operę, teatr dramatyczny itd.

Wzrost produkcji przemysłowej w poszczególnych republikach narodowych ilustrują następujące cyfry: podczas gdy globalna produkcja przemysłu w skali wszechwzwiązkowej wzrosła w 1940 r., w porównaniu z poziomem 1913 r. — 10,9-krotnie, to w Armenii wzrosła ona 22,3-krotnie, w Gruzji — 26,4-krotnie, w Kazachstanie — 22,2-krotnie, w Kirgizji — 160-krotnie, a w Tadżykistanie aż 242-krotnie.

Armenia, Gruzja, Azerbejdżan, Kazachstan, Uzbekistan, Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa i Estonia posiadają narodowe Akademie Nauk. W Turkmeni, Kirgizji, Tadżykistanie, republikach Karelo - fińskiej i Moldawskiej kierownictwo pracami naukowo - badawczymi spoczywa w rękach filii oraz baz doświadczalnych Akademii Nauk ZSRR. Na terenie republik rozwija się działalność dziesiątki instytucji naukowo - badawczych, czynne są liczne teatry, kluby i domy kultury.

Socjalizm zbudził wszystkie narody do twórczego życia. Uzbeki, Tatarzy, Buriaci, liczne inne narody, zamieszkałe na terytorium państwa radzieckiego — to już nie dawne zaofane, izolowane od siebie narody. Józef Stalin pisze:

„...zniesienie ucisku narodowego doprowadziło do odrodzenia narodowego uciemiężonych przedtem narodów naszego kraju, do rozwoju ich kultury narodowej, do zacieśnienia przyjacielskich międzynarodowych więzów między narodami naszego kraju i zorganizowania pomiędzy nimi współpracy w dziele budownictwa socjalistycznego”.

Wszystkie narody ZSRR przekonały się z własnego doświadczenia, że jedynie ścisła i trwała przyjaźń, łącząca je z narodem rosyjskim i innymi narodami ZSRR zapewnia im niezawisłość narodową i niepodległość państwową, że jedynie taka przyjaźń daje możliwość zbudowania komunizmu.

W ZSRR ukształtowała się, wrosła i okrzepła w toku walki o budowę socjalizmu jedność moralno - polityczna narodu radzieckiego. Dzięki przyjaźni i wzajemnej pomocy „oblizcze narodów ZSRR zmieniło się z gruntu, zanikło w nich uczucie wzajemnej nieufności, rozwinęło się uczucie wzajemnej przyjaźni i w ten sposób została osiągnięta prawdziwa braterska współpraca narodów w systemie jednego państwa związkowego”.

Burżuazyjni nacjonaliści starali się rozzerwać więzy przyjaźni łączące narody radzieckie, starali się siać wiarne i nienawiść między naroda-

1) Kwestia narodowa u Leninizm. Zesz. Fil. „Nowych Drog” 1949, II, str. 18.  
2) Zagadnienia leninizmu. Wyd. „Książka” 1949, str. 474.

mi. Ale partia Lenina - Stalina rozgromiła burżuazyjny nacjonalizm i wychowała masy pracujące w duchu bratniej współpracy, w duchu bezgranicznej miłości do socjalistycznej ojczyzny.

Wielka siła przyjaźni między narodami radzieckimi z całą wyrazistością wystąpiła w okresie Wielkiej Wojny Narodowej przeciw faszystowskiemu Niemcom. W szeregach Armii Radzieckiej z bezgranicznym bohaterstwem ramie przy ramieniu walczyli Rosjanie i Uzbeki, Gruzini i Turkmeni, Azerbejdżanie i Kazachowie, Ukraińcy i Łotyzy, Kirgiz i przedstawiciele innych narodów Związku Radzieckiego. Na zapleczu pracowali ofiarnie ludzie radzieccy wszystkich narodowości.

„Przyjaźń narodów naszego kraju wytrzymała wszystkie trudności i próby wojny i we wspólnie walce ca-

lej ludności radzieckiej PRZECIWKO ZABORCOM faszystowskim jeszcze bardziej okrzepła.

W tym tkwi źródło siły Związku Radzieckiego”, mówi Towarzysz Stalin.

W okresie powojennym narody ZSRR osiągnęły wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki i kultury.

Stalinowska przyjaźń między narodami ZSRR stanowi wspaniały wzór, zagrzewający do walki inne narody świata i świadczy wymownie, że jedynie leninowsko - stalinowska droga rozwiązania kwestii narodowej prowadzi NARODY KU WOLNOŚCI i szczęściu.

3) J. Stalin. „O wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego”. „Prasa Wojskowa” 1949 r. str. 111/112.

Warszawa — miasto słonecznych domów



Fragment elewacji oddanego ostatnio do użytku nowego bloku w praskim osiedlu ZOR w Warszawie. Foto — AR fot. St. Wdowiński.

## Załoga ZPB im. 1 Maja przygotowuje się do Wielkiej Rocznic



Z nieśmiałej i nieświadczonej kobiecy wstąpiła w fabryce doskonalą agitatorką polityczną. (Na zdjęciu: tow. Michalina Nowicka).

Schludny, czysty dziedziniec fabryczny Zakładów im. 1 Maja. W salach produkcyjnych uderza ta sama czystość i porządek. Widać, że organizacja partyjna czuwa nad zrealizowaniem zadań, wskazanych w uchwale II Konferencji Miejskiej ZPPR. Na jasno wybielonych ścianach odbija się kontrastowo czerwieni olbrzymich transparentów. Treść widniejących na nich hasel związana jest z życiem fabryki, kraju, a nade wszystko z Planem 6-letnim, z walką o pokój.

We wszystkich salach umieszczone są u dołu ścian wykresy produkcyjne. Obrazują one codzienny wysiłek załogi w świadomym, twórczym Czynie Październikowym. A ludzi ofiarnej pracy jest wielu w tych zakładach.

Oto sędziwa przadka, Antonina Łuczakowa. Nazywają ją tu powszechnie „babcią”. Ponad 50 lat przepracowała w tej fabryce. Wraz z innymi robotnikami Widzewa brała udział w krwawych dniach Rewolucji 1905 roku. Wraz z innymi okupowała w 1932 roku fabrykę w słynnym strajku robotników Widzewa.

Dziś, w wyzwolonej od wstępnego kapitalistycznego Polsce, 65-letnia przadka Antonina Łuczakowa, czując dzień Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przeszła na wieloletni odpoczynek.

— Pokażę jeszcze młodym, jak na-

leży pracować — oświadczyła, przechodząc z obsługi 3 na 4 strony. I w pierwszym dniu pracy Łuczakowa wykonała 102 proc. normy.

Oto o wiele młodsza od niej robotnica, Michalina Nowicka. Przybyła do fabryki wrostem ze wsi. Pamięta jeszcze głodne życie w rodzinie wiejskiej, pamięta upodlenie i zacoftanie kobiety wiejskiej. Dziś tow. Nowicka jest wspaniałym agitatorką partyjną. Dzięki jej akcji uświada mającej 112 przadek przeszło na wieloletni odpoczynek.

Nie też dziwnego, że dzięki właściwej pracy politycznej, cała załoga wykonała plan wrześniowy w 107 proc., zaś w Cynie Październikowym oraz na cześć II Światowego Kongresu do Pokoju zobowiązała się zaozczędzić do końca roku ponad 111 milionów złotych.

Oświetlenie udekorowane jest również wewnątrz budynku, w którym mieści się lokal Komitetu Fabrycznego. Widać, że załoga przygotowuje się całym sercem do godnego uczczenia Wielkiego Października. Tak też jest w istocie.

W lokalu partyjnym nie zastaje my sekretarza.

— Jest na zebraniu załogowym — wyjaśnia dyżurna towarzysza. W sali konferencyjnej zebrał się robotniczy oddział przedziałniczy, aby przeanalizować niedociągnięcia i braki w pracy, biorąc za podstawę uchwały Biura Org. KC. Przemawia II sekretarz Komitetu



Ob. Antonina Łuczak, jedna z najstarszych przadek w Zakładach im. 1 Maja, przeszła na obsługę czterech stron na cześć Wielkiego Października.

Fabrycznego tow. Baranowski. Jego słowa są żywym odzwierciedleniem codziennych wysiłków załogi w salach produkcyjnych. I dlatego każdy słucha go z niesłabnącym zainteresowaniem. Bez górnolotnych frazesów, lecz na podstawie konkretnych faktów i cyfr analizuje pracę poszczególnych oddziałów. Obnaża przyczyny braków, dostrzega i cení pomysłowość i ofiarność. Chwali wyróżniających się, stawia ich jako przykład, piętnuje łazików i obiboków.

— Jeżeli tracimy miesięcznie 10 mln. zł. z powodu nieusprawnionych nieobecności, to w ten sposób załoga nasza traci rocznie 3 łobki dla swych dzieci. Słowa te przemawiają bardziej do przekonania, aniżeli ogólnikowość i frazeologia. Każdy bowiem widzi w tych cyfrach siebie, swój stosunek do pracy, swój udział w produkcji i w rentowności zakładu.

Komitet Fabryczny, przygotowując załogę i członków Partii do godnego uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, powiazał pracę polityczną z codziennymi zadaniami pierwszego roku Planu 6-letniego.

Według dokładnie opracowanego kalendarzyka, codziennie odbywają się zebrania zmianowe, na których członkowie Partii wyjaśniają historyczny wpływ Rewolucji Październikowej na losy naszego narodu. Jednocześnie odbywają się narady produkcyjne, organizowane przez radę za-

kładową. Na oddziałach przedziałniczych młodzież kompletuje materiały w celu odświętnego udekorowania sali.

Partyjny Komitet Fabryczny, stając się do uchwały Biura Organizacyjnego KC zaczął wprowadzać w życie zasadę przekazywania indywidualnych poleceń członkom Partii. Na razie czyni pierwsze kroki na tej drodze ale rezultaty dają się już zauważać.

Tow. Antonina Napieraczowa otrzymała zadanie partyjne zwiększając uczestnictwa w ruchu wieloletniemu na sali cieniokoprczej. Wyjaśniając znaczenie wieloletniemu, tow. Napieraczowa wskazywała w agitacji na konkretny przykład: wyniki produkcyjne swej córki — Cecylii Karpińskiej. Obok politycznej argumentacji podkreślała lepsze możliwości zarobkowe. Zarobek jej córki wzrósł miesięcznie z 17 do 27 tysięcy zł. Podobnie było z przadką Góralską, która po przejściu na 5 stron zwiększyła swe zarobki.

Pradki przekonały się o słuszności jej słów. Podczas składania zobowięzań dla uczczenia I Kongresu do kraju przystąpiło do ruchu wieloletniemu 30 przadek. Pracując na 5 stronach wykonują one obecnie po 113 proc. bazy. Agitatorką tow. Napieraczowa, wypełniając zadanie partyjne spowodowała, że w Cynie Październikowym 4 pradki przeszły na oświecone obrączkowej z 3 na 4 strony, obsługując po 1.040 wrzecion. Przykład ten świadczy dobitnie o ogromnych możliwościach pracy stojących przed każdym członkiem Partii, jeśli tylko jest kierowany w umiejętny sposób.

Jednakże Komitet Fabryczny nie wykorzystał jeszcze w Cynie Październikowym wszystkich środków pracy politycznej. Mimo że codziennie odbywają się krótkie odprawy rady zakładowej, mającej na celu zmobilizowanie załogi wokół zadań Czynu Październikowego, to jednak Rada nie rozwinęła jeszcze należytej działalności w akcji przygotowawczej. Szczególnie mało aktywności wykazuje komitet współzawodnictwa, który nie popularyzuje należyte przyzwoćników pracy i nie potrafi ich jeszcze stawiać za przykład całej załogi.

Na dziedzińcu fabrycznym nie ma dotychczas tablic, obrazujących osiągnięcia poszczególnych oddziałów lub też przodowników. Wprawdzie podobizny przodowników, zwłaszcza kobiet, umieszczone są w specjalnej gablotce, lecz znajduje się ona w budynku dyrekcyjnym, miejsc stosunkowo rzadko odwiedzianym przez robotników. A było by wskazane, ażeby portrety Karpińskiej, Włodarczykowej, Jasińskiej i wielu innych zasłużonych pracowników umieszczono na widocznym dla wszystkich miejscu u wejścia do fabryki. Celowe byłoby również zradyofonizowanie zakładów i przekazywanie codziennych wiadomości z frontu współzawodnictwa w Cynie Październikowym.

A przecież w celu godnego uczczenia zbliżającego się Wielkiego Święta konieczne jest zaktywizowanie wszystkich transmisji Partii do mas: rady zakładowej, ZMP, rady kobiecej, kola TPPR, fabrycznej gazetki ściennej itp.

Tylko wtedy twórczy zapał załogi fabrycznej znajdzie dla siebie dogodne warunki działalności.

Tylko wtedy naprawdę zmobilizowane są wszystkie możliwości i umiejętności załogi.

Z. Rutkowski  
ZPB im. F. Dzierżyńskiego.

Ad.

## Nasi korespondenci piszą

### Więcej troski o młodzież w ZPB im. Dubois

W naszych Zakładach im. St. Dubois pracuje na oddziale przewlekali wiele młodzieży obojga płci. Na tym samym oddziale zatrudniony jest niejaki ob. Wereszko, jednostka wykojełona moralnie, wywierająca swym postępowaniem i sposobami bycia zgnębny wpływ na młodzież.

Ostatnio pracująca tu młodzież zwróciła się do Zarządu Zakładowego ZMP ze skargą na ob. Wereszko, który bez jakiegokolwiek uzasadnienia obrzucał wulgarnymi słowami jednego z młodych pracowników.

Wypadki nieostojowego zachowania się ob. Wereszko wobec młodzieży zdarzają się dość często. Ob. Wereszko zamiast, jako długoletni pracownik, dzielić się swymi doświadczeniami zawodowymi z młodymi robotnikami, działa demoralizująco na młodzież, która pracując wspólnie z nim zmuszona jest wysłuchiwać najrozmaitszych wyzisk i przekleństw.

Zarząd ZMP wniósł zażalenie do przewodniczącego rady zakładowej, ob. Stachury, ten jednak całą sprawę zbagałelizował mówiąc, że w przędzalni zawsze tak było. Ieści

i będzie. Tego rodzaju stanowisko przewodniczącego rady zakładowej nie jest właściwe. Człowieka, który wywiera zły wpływ na moralność naszej młodzieży, należy przywołać do porządku.

E. Olszewski,  
ZPB im. St. Dubois.

Od Redakcji: stanowisko przewodniczącego rady zakładowej w sprawie ob. Wereszki zasługuje na

### Film Polski zapomniał o spółdzielni produkcyjnej Wilkowice

Przez dłuższy czas do Wilkowa przyjeżdżało co miesiąc kino objazdowe. Ludzie z okolic byli z tego zadowoleni i przybywali do naszej spółdzielni produkcyjnej, kiedy wyświetlano filmy, zawierali przy tym z nami bliższą znajomość i interesowali się naszym życiem.

W tym roku jednak coś się po psuło. Wiosną zostaliśmy zawiadomieni (dwukrotnie), że odwieźdź nas kino objazdowe, ale, niestety, ani razu tu jakoś nie dotarło. Poitem w lipcu przyjechała Kronika

surowe potępienie. Jeśli nawet — gdy chodzi o niewłaściwy stosunek do młodzieży - w przędzalni ZPB im. St. Dubois „zawsze tak było”, to zapewniamy ob. Stachurę, że tak dalej nie będzie, że tak dalej być nie może. Młodzież musi być obojętna najtroskliwsza opieka, musi być odcięta od ludzi, którzy źle wpływają i oddziałują na jej moralność.

Filmowa i od tej pory Film Polski o nas zapomniał. My zaś, chłopcy, członkowie spółdzielni produkcyjnej, którzy walczyliśmy o nowe życie, pragniemy być w tej walce coraz świątlejsi, pragniemy więcej godziwie i kształcącej rozrywki kulturalnej.

Film Polski nie powinien omijać oddalonych zakątków, a przeciwnie, do nich właśnie docierać przede wszystkim, gdyż tam jest najpotrzebniejszy.

Władysław Dąbrowski,  
korespondent chłopski ze spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach.

### Marnotrawstwo papieru

Gdy wchodzimy do magazynu podręcznego z artykułami piśmiennymi Centr. Handl. Ceramiki, rzucą się nam w oczy leżące na półkach stosy różnego rodzaju blankietów do kartoteki, formularzy, arkuszy papieru itp., które po częściowym zużyciu okazały się śmieciem niepotrzebnym lub nieodpowiednie. Wina za to ponoszą kierownicy, którzy zamawiają różne blankiety w nadmiernych ilościach lub niewłaściwych formatów i nie właściwie zredagowanej treści.

Typowym tego przykładem są właśnie zamówione niedawno grube blankiety zieczeń sprzedaży. Początkowo miały one umieszczony na

niewłaściwym miejscu numer ściślego zarchowania, co utrudniało pracę biur sprzedaży. Przy zamówieniu nowych egzemplarzy błąd ten usunąć, lecz nie wiadomo na czyje polecenie długość formularzy skrócono prawie o 6 cm., przez co stały się one nie do użytku. Formularze te pochłonięły ponad 40 kg. papieru i bloki ich znowu zalegać będą półki magazynu, jako bezwartościowa makulatura.

Wielki już czas, aby ktoś się tym zainteresował i wobec winnych wyciągnął należyte konsekwencje.

Koch,  
Centrala Handlowa Ceramiki.

### Dlaczego brak szafek na ubrania

W Zakładach im. F. Dzierżyńskiego w oddziale drukarni brak szafek na ubrania. Robotnicy nie mają gdzie umieszczać swych ubrań roboczych, pozostawiają więc je przy maszynach. Wskutek tego ubrania niszcza się szybko i nieraz giną, co wywołuje nieporozumienia między pracownikami.

Referat socjalny oraz BHP winny bardziej troszczyć się o warunki pracy robotników i tego rodzaju niedociągnięcia, jak brak szafek na ubrania, nie mogą więcej mieć miejsca.

Z. Rutkowski  
ZPB im. F. Dzierżyńskiego.





## WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 40 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 103 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 7 — Walenta Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ulicy Narutowicza 2. tel. 217.

## Śladem naszych artykułów

## A dzieci czekają na przedszkole

Przed niedawnym czasem na łamach naszej gazety ukazał się artykuł, dotyczący budowy przedszkola Związku Zawodowego Kolejarzy w Skierniewicach. Autor artykułu wskazał na liczne przeszkody, jak opieszałość wydania lokalizacji przez Wydział Budownictwa przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, długie korekty związane z wyborem i ustaleniem miejsca pod budowę itp.

W odpowiedzi na ten artykuł otrzymaliśmy wyjaśnienie, w którym Wydział Budownictwa stwierdza, że zwłoka w budowie przedszkola nastąpiła na skutek złego wyboru miejsca w pobliżu terenów kolejowych i składu węgla, a następnie kolejnego wyboru placu przy ul. Nowobieląskiej, co kolidowało z planem zabudowy miasta. Związek Zawodowy Kolejarzy, podejmujący te budowę, przełożył sprawę, ponieważ początkowo ociegał się z budową na terenach przy ul. Lelewela, a następnie ostatecznie załatwił lokalizację na tej właśnie nieruchomości. Inwestor od samego początku był poinformowa-

## Zakład masarski będzie czynny

W swoim czasie na łamach naszej gazety ukazał się artykuł pt. „Zastawiająca teplota”, w którym autor wysunął pod adresem Gminnej Spółdzielni w Rzgowie zarzut z powodu nieczynnego zakładu masarskiego w miejscowości Stara Gátka. W związku z interpelacją Powiatowy Związek Gminny „Samopomoc Chłopska” przesłał wyjaśnienie, w którym stwierdza m. in.:

„Miejscowość Stara Gátka położona jest na granicy Wielkiej Łodzi. Starania o masarnię czyniła Powszechna Spółdzielnia Spożywców. Wychodząc z założenia, że punktu ten nie nadaje się do eksploatacji dla Gminnej Spółdzielni ze względów terenowych, o biek ten przekazany został PSS w Łodzi do wykorzystania”.

## Staw w Zgierzku będzie doprowadzony do porządku

W związku z notatką w „Głosie Robotniczym”, dotyczącą sprawy użytkowania stawu w Zgierzku, Prezydium Rady Narodowej w Zgierzku przesłało nam następujące wyjaśnienie:

„Staw miejski był częściowo szlamowany w 1937 roku. Ze względu jednak na to, że dno rzeki Bzury, po którym dopływa wo-

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

# Grupy plantatorów i hodowców należy otoczyć większą opieką

Do podniesienia poziomu gospodarki rolnej przyczyniają się swą działalnością grupy hodowców i plantatorów. Związek Samopomocy Chłopskiej na terenie wojew. łódzkiego zorganizował już 9.257 grup, obejmujących 127.919 członków, w tym 17.483 kobiety. Grupy te kierują wysiłki na podniesienie hodowli bydła, trzody chlewnej, przez racjonalną uprawę ziemi, podnoszą wydajność z hektara oraz wprowadzają system planowej gospodarki.

Obserwując dotychczasową pracę tych grup w terenie, widzimy, że grupy te nie pracują równomiernie. Znaczna część grup przejawia należytą działalność. Podejmują konkretne zobowiązania produkcyjne, oparte na współzawodnictwie z innymi grupami danego odcinka pracy. Prowadzą kursy samokształceniowe. Biorą czynny i zbiorowy udział w rozpracowywaniu zadań i prac produkcyjnych.

Są jednak i takie grupy, które przejawiają swą działalność w odbywaniu zebrań i zakontraktowaniu upraw, trzody chlewnej czy też drobiu, a nie uaktywniają mas chłopskich, żyjąc w oderwaniu od zagadnień, którymi żyje wieś.

Słaba żywotność tych grup wynika z niewłaściwego typowania kandydatów na kierowników grup

hodowców i plantatorów. Często spotyka się wśród nich ludzi mało oddanych sprawie podniesienia gospodarki rolnej, lub jednostki o słabej inicjatywie. Nie zawsze przed kierownikami grup stawiane były konkretne zadania. Ponadto utrzymują z nimi zbyt słaby kontakt ogniwa powiatowe i gminne ZSCh.

Wprawdzie ZSCh przeszkolili 8.000 kierowników grup hodowców i plantatorów, ale jednak po przeszkoleniu nie otoczyli ich należytą opieką, nie udzielali im rad i wskazówek. Przykładem tego jest gm. Brójce, pow. łódzkiego, gdzie od chwili przeszkolenia kierowników grup, nikt z powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej nie skontaktował się z nimi i nie poinstruował o dalszej pracy, nie nakreślił planu realizacji zagadnień stojących przed grupami.

Słabą żywotność grup widzimy w gm. Dłutów, pow. łaskiego. Grupy te nie prowadzą stałych zebrań, przez co są oderwane od stojących przed nimi zadań i problemów. Nie wykonują również zakreślonego planu organizowania nowych grup na terenie swej gminy.

Obok braków i niedociągnięć w pracach grup hodowców i plantatorów, można stwierdzić poważne osiągnięcia. Do dobrze pracujących grup należy grupa plantatorów buraka cukrowego z gromady Mikulin, gm. Rąbień, pow. łódzkiego i grupa hodowców bydła w gromadzie Mroga Dolna, pow. brzezińskiego. Odbywają one regularnie zebrania, omawiając bieżące zagadnienia produkcyjne, dotyczące ich grupy.

W gromadzie Wytrzycki, gminy Płaskowice, pow. łęczyckiego, grupa prowadząca przez ob. Aleksandra Jakusika, ma poważne osiągnięcia, prawie wszyscy chłopcy tej gromady weszli w skład grup. Wyróżnia się również grupa zbożowo-strączkowa tej gromady. Grupa ta założyła blok nasiennej i obsiała pola żytem selekcyjnym. Należyce pracują grupy hodow-

ców trzody chlewnej w gromadzie Góra Bełdrzychowska, gm. Poddebice, pow. łęczyckiego oraz grupa plantatorów roślin okopowych w gromadzie Dzierzbów, gm. Nieborów, pow. łowickiego. Członkowie tej grupy podjęli uchwałę wprowadzenia na swych polach uprawy ziemniaków selekcyjnych. Grupy te są wzorem dla rolników jeszcze niezrzeszonych. Udzielają rad i wskazówek, w jaki sposób podnieść gospodarkę rolną, stosując najnowsze metody agrotechniki radzieckiej.

Jak więc widzimy, są w naszym terenie grupy hodowców, pracujące z bardzo dobrym wynikiem, ale są i takie (a tych jest, niestety,

wiele), które pracują źle. Związek Samopomocy Chłopskiej winien z podanych faktów wysunąć konkretne wnioski. W pierwszym rzędzie ZSCh powinien nawiązać ściślejszą współpracę z organizacjami społecznymi na wsi, jak również Państwową Administracją Rolną i PZGS-em.

Często zdarza się, że PZGS nie doceniają roli grup hodowców, które prowadzą przecież szeroką kontraktację produktów rolnych. Nie dokonuje się na przykład terminowo wypłat za dostarczone produkty kontraktowane, co powoduje niezadowolenie wśród plantatorów. Podobnie czynią i inne instytucje. Na przykład, Zakłady

Przemysłu Lniarskiego w Witaszycach zamiast wypłacać należność rolnikom za dostarczoną słomę linianą na miejscu skupu, wzywały ich po należności do Witaszyc. Takie fakty należy likwidować, odbijając się bowiem ujemnie na dalszym przebiegu akcji kontraktacji.

Organizacje partyjne i społeczne na terenie gmin w małym stopniu żyją zagadnieniami grup hodowców i plantatorów i to dają się odczuć w terenie. To powinno ulec zmianie. Grupy te powinny być otoczone stałą opieką przez ZSCh, pracami ich powinny się zainteresować partyjne komitety gminne.

## Dla uczczenia Rewolucji Październikowej Chłopi i robotnicy PGR realizują podjęte zobowiązania

Biorąc przykład z robotników, mało i średniorolni chłopcy woj. łódzkiego realizują swe zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. M. inn. mieszkańcy gromady Pruszków pow. łaskiego zakończyli na tydzień przed terminem kampanię siewną, zaś do 15 bm. ukończyli prace przy wykopkach ziemniaków.

„Wzmocniona pracą pragniemy zlokalizować swą przyjaźń i oddanie dla bohaterów narodów Związku Radzieckiego — głosi rezolucja chłopów z Pruszkowa — wiemy, że dzięki Wielkiej Rewolucji, że dzięki jej genialnym wodzom — Leninowi i Stalinowi możemy dziś w Polsce budować szczęśliwą przyszłość”.

Chłopi z gromad. Jezioro i Wola Puczniewska w szybkim tempie kończą budowę dwóch kanałów melioracyjnych, o łącznej długości 500 mtr. Kana-

ły te zamieniają na łąki 15 ha nieużytków. Zobowiązania w zakresie budowy dróg zrealizowały już wieś Białaczów w pow. czerwieńskim oraz Kurnądz i Podtubiń pow. piotrkowskiego.

Gminna rada kobieca w Władzie, pow. łaskiego zorganizowała 2 koła TPPR, 3 koła gospodyń oraz założyła dwie grupy hodowcy drobiu.

Załoga PGR Walewice pow. łowickiego zakończyła na dwa dni przed terminem prace przy wykopkach buraków pastewnych i marchwi oraz zorganizowała wzorowe przedszkole. W zakresie higieny i bezpieczeństwa pracy robotnicy przyspieszyli o 2 tygodnie remont i budowę nowych studzien na terenie gospodarstwa. Wykonaniem podjętych przez siebie zobowiązań, załoga PGR Walewice przysporzyła państwu 115 tys. złotych oszczędności.

„Pamiętamy — stwierdzają w swej rezolucji robotnicy z Walewic — że Rewolucja Październikowa dała Polsce niepodległość, że niezwykła Armia Radziecka wyzwoliła nas z pięć hitlerowskiej niewoli i że dzięki bratniej pomocy Związku Radzieckiego — Polska wstępuje na drogę wiodącą do socjalizmu”.

Robotnicy PGR Ruda pow. wielickiego wyremontowali sposobem gospodarczym budynki mieszkalne i inwentarskie, uzyskując w ten sposób przeszło 300 tys. zł. oszczędności.

Obok realizacji zobowiązań podjętych przez poszczególne gospodarstwa państwowe, zadeklarowane prace ukończyło już wielu robotników rolnych, którzy podjęli zobowiązania indywidualnie.

M. inn. stelmachowie PGR Ostrowy pow. kutnowskiego

## W Aleksandrowskich ZPP trzeba podnieść dyscyplinę pracy

Od czasu kiedy weszła w życie ustawa o zabezpieczeniu socjalnej dyscypliny pracy, w Aleksandrowskich Zakładach Przemysłu Pończosznego stosunki w tej dziedzinie znacznie się poprawiły. Średnia nieobecność nieusprawiedliwionych wydatnie zmalała w porównaniu z okresem poprzedzającym przyjęcie ustawy.

Jeżeli wziąć pod uwagę poszczególne oddziały, to absencja przedstawiła w nich następująco. W oddziale 1 i oddziale 2 dyscyplina pracy stoi jeszcze nie na poziomie, gdyż codzienna nieobecność nieusprawiedliwiona wynosi od 2 do 3 osób. Na oddziałach 3, 4, 5 i 9 stosunki pod tym względem znacznie się poprawiły.

W ostatnim okresie daje się zauważyć lekceważenie pracy wśród Straży Przemysłowej. Niektórzy jej członkowie przychodzą do pracy często w stanie podchmielnym, co w myśl Ustawy uznane jest za nieobecność nieusprawiedliwioną.

Konieczne jest, aby rady zakładowe i organizacje partyjne poświęciły więcej uwagi i pracy wśród załogi.

M. Lepski

## Przygotowania woj. łódzkiego do Narodowego Spisu Powszechnego ODPRAWA POWIATOWYCH I MIEJSKICH KOMISARZY SPISOWYCH

Celem omówienia spraw związanych z Narodowym Spisem Powszechnym, zwołana została w Łodzi w dniach 19 i 20 bm. odprawa dla 75 powiatowych i miejskich komisarzy spisowych z terenu województwa łódzkiego. Odprawie przewodniczyli ob. Wojtyński i ob. Wackowa (z ramienia Głównego Urzędu Statystycznego) oraz członkowie i instruktorzy Wojewódzkiej Komisji Spisowej i Referatu Spisowego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W pierwszym dniu odprawy, Wojewódzki Komisarz Spisowy tow. E. Alaszewski zapoznał zebranych ze sposobem wypełniania arkusza ludnościowo-mieszkańcowskiego. Podczas próbnego wypełniania ich okazało się, że jest to dość trudne i skomplikowane zajęcie. Wobec tego nałożono na powiatowych i miejskich komisarzy spisowych obowiązek natychmiastowego przystąpienia do intensywnego szkolenia gminnych i obwodowych komisarzy spisowych.

W dalszym ciągu odprawy stwierdzono, że należy wzmocnić akcję propagandową na rzecz Spisu, jak dotąd bowiem nie wszyscy jeszcze mieszkańcy województwa zapoznani są z jego celem i zadaniami. Zwró-

ciono również uwagę na potrzebę montowania obwodów spisowych obejmujących swym zasięgiem nie więcej niż 100 — 200 osób.

Drugiego dnia odprawy poświęcony był sprawozdaniom z wykonania prac przez poszczególnych komisarzy spisowych.

Komisarz spisowy na powiat Łask stwierdził, że w gminach odbywa się obecnie rekrutacja kandydatów na komisarzy obwodowych. Przebiega ona bardzo pomyślnie. Podział na obwody jest już na ukończeniu. W całym powiecie będzie ich 520. Powiatowa Komisja Spisowa opracowała plan działania i przydzieliła każdemu z członków po dwie gminy — do sprawowania nad nimi patronatu.

Tow. Myśliwiec, Powiatowy Komisarz Spisowy na powiat łęczycki zauważył, że gminni komisarze na jego terenie nie przystąpili jeszcze do wypełniania swych obowiązków, spodziewa się jednak, że nastąpi to po przeszkoleniu. Większość komisarzy obwodowych w Łęczyckim rekrutować się będzie spośród młodzieży, wpływają również liczne kandydatury od nauczycielstwa.

Powiatowi i miejski komisarze spisowi zapoznali się w czasie odprawy z oczekiwaniami ich zadaniami. Wymiana doświadczeń pracy przyczyniła się do usprawnienia prac przygotowawczych Spisu Powszechnego.

## Ubezpieczenie chroni gospodarstwo od strat

Wypadki padnięcia zwierząt w gospodarstwach rolnych przynoszą poważne straty rolnikom. Można więc wyrównania tych strat użyć składek przez korzystanie z powszechnego ubezpieczenia zwierząt.

Ten rodzaj ubezpieczenia koni i bydła realizowany jest przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na mocy uchwał powiatowych rad narodowych przy współudziale gminnych rad narodowych i sołtysów.

Przy powszechnym, obowiązkowym ubezpieczeniu zwierząt stosowane są niższe składki roczne, dla konia wartości od 50 tys. zł. suma ubezpieczenia wynosi 1.750 zł., dla bydła od 30.000 zł. suma ubezpieczenia wynosi 750 zł.

Zwierzęta — konie i bydło, ubezpieczone są na sumę stanowiącą 70 proc. wartości rzeczywistej (rynkowej) zwierzęcia i w tej samej wysokości wypłacane są odškodowania.

Odškodowanie płatne jest natychmiast, najdalej zaś w ciągu 14 dni od złożenia do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych dokumentów dotyczą-

cych szkody.

Każdy rolnik winien pamiętać, że w razie wypadku zachorowania lub nagłego padnięcia zwierzęcia należy natychmiast wezwać lekarza weterynarii, a jeżeli lekarz weterynarii nie może przybyć, wezwać dwóch rzeczoznawców wiejskich. (jeden z nich musi być przodownikiem weterynaryjnym.) Każdy wypadek padnięcia niezwłocznie należy meldować w Inspektoracie Pow. PZUW.

U inspektora pow. PZUW w Gminnej Radzie Narodowej lub u lekarza weterynarii należy zaopatrzyć się w formularz — druk — zawiadomienie o szkodzie, do wypełnienia i przesłania do PZUW.

Rolnicy niedostatecznie jeszcze doceniają korzyści, wynikające z ubezpieczenia koni i krów. Ubezpieczenie zwierząt daje gwarancję, że w wypadku padnięcia zwierzęcia, rolnik nie będzie poszkodowany, toteż wszyscy zainteresowani powinni zapoznać się z warunkami ubezpieczenia krów i koni i, jeśli jeszcze tego nie dokonali, zgłosić się do inspektora powiatowego PZUW, aby dokonać formalności.

W wypadku zakupu konia ubezpieczonego (z polisa) należy natychmiast zawiadomić o tym Inspektorat Powiatowy PZUW. Jeżeli rolnik posiada zwierzęta ubezpieczone, winien dopilnować, aby wszystkie zwierzęta tego samego gatunku podlegające ubezpieczeniu, zostały do ubezpieczenia zgłoszone.

Składkę za ubezpieczenie zwierząt należy wpłacać na pierwsze wezwanie inkasenta czy sołtysa, gdyż w razie nieopłaconia składki przynajmniej na 15 dni przed szkodą, może nastąpić odmowa odškodowania.

Jednocześnie z ubezpieczeniem krów i koni, PZUW przeprowa-

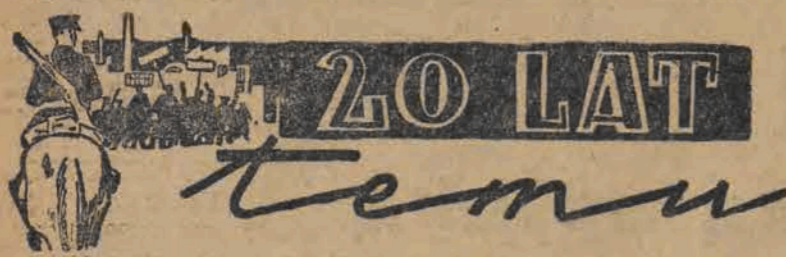
dza akcję ubezpieczeń rolników od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone innym osobom. Przy tym ubezpieczeniu składka roczna wynosi od 30 do 160 złotych od gospodarstwa.

PZUW przeprowadza również ubezpieczenia rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków. Składka roczna wynosi przeciętnie 230 zł. od gospodarstwa.

Bliższych informacji w sprawie wszelkiego rodzaju ubezpieczeń udziela inspektorzy powiatowi Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w każdym powiecie, prezydium gminnych rad narodowych lub sołtysy.

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych”





Co pisało prasa łódzka w dn. 22 października 1930 r.

'MALŻONKA MILIARDERÓW'
'Kurier Łódzki' drukuje recenzje pamiętników słynnej piękności amerykańskiej - miss Peggy...

'BOCIANIA FLOTA' NAD ŁÓDZIĄ
W dniu wczorajszym łódzianie przez dobre pół godziny obserwowali niezwykle zjawisko - oto z północy na południe ciągnęła obryza...

UPADEŁOŚĆ KOLEJKI SULEJOWSKIEJ
Z dniem wczorajszym wstrzymane zostały na czas nieograniczony ruch na kolejce sulejowskiej...

TRAMWAJARZE PRZECIWKO OBNIŻCE PŁAC
Na terenie remizy tramwajowej odbyły się wczoraj dwa zebrania tramwajarzy łódzkich...

TRAGEDIA W ALSDORF
W kopalni Anna - w pobliżu Alsdorf (Nadrenia) nastąpiła eksplozja magazynu napełnionego dynamitem...

NOWY JOREK ZASYPANY ŚNIEGIEM
Nad Nowym Jorkiem szalała w dniu wczorajszym niespotykana o tej porze śnieżycy...

Referat 'Osiągnięcia - zobowiązują' wygłosił wiceprzewodniczący PZT inż. Olszowski...

Ze sportu
NOWY STYL PRACY
w Związku Tenisowym

Podsumowanie wyników pracy naszych tenisistów w roku 1950

W Warszawie odbyła się niedawno konferencja robocha, zorganizowana przez Polski Związek Tenisowy...

tegoroczne wyniki sportowe tenisistów podkreślając dodatni bilans pracy czołwki oraz zwracając uwagę na istniejące jeszcze braki techniczne zawodników...

Po powołaniu prezydium zabrał głos przewodniczący PZT wiceminister gen. Jaroszewicz, podkreślił m. in. doniosłą rolę tego rodzaju konferencji roboch w kształtowaniu się nowego oblicza sportu łódzkiego...

W dyskusji zabierali głos 21 mówców. Rozszerzyli oni i uzupełnili referat inż. Olszowskiego, omawiając zaobserwowane na swych odcinkach pracy niedociągnięcia i błędy...

W porównaniu z rokiem 1949 ilość sekcji tenisowych wzrosła z 90 do 131 (w tym wiele przy LZS), ilość członków z 6500 do 10.500. Wzrosło również w olbrzymim stopniu rozprawienie w terenie cenego sprzętu tenisowego...

Następnie zabrał głos przewodniczący GKKF, poseł Motyka. Omówił on rolę i zadania ZMP i sportu związkowego w sporcie polskim...

Na zakończenie obrad zasłużona mistrzyni sportu J. Jędrzejowska od czytała przyjętą przez akklamację rezolucję...

Przez wykonanie tych zadań pragniemy dać dowód pokójowej pracy naszego społeczeństwa w przeciwieństwie do państw kapitalistycznych...

Przez wykonanie tych zadań pragniemy dać dowód pokójowej pracy naszego społeczeństwa w przeciwieństwie do państw kapitalistycznych...

Szlakiem zwycięstw maszerują dziś

Zgierz, Pabianice, Piotrków i Radomsko

Jakkolwiek największe nasilenie tegorocznych Marszów Jesiennych przypadło na dzień 15 października...

Dzisiaj w Marszach Jesiennych wezmą udział Piotrków, Radomsko i powiat łódzki. Przystąpiła licząca 1500 osób...

Wielu uczestników marszów spodziewamy się dzisiaj w Zgierzu i Pabianicach...

Na terenie Łodzi marsze odbywały się jeszcze będą w przyszłym tygodniu...

Czyn Październikowy naszych działaczy sportowych

W piątek odbyła się w Wydziale KF i Sportu CRZZ odprawa kierowników referatów WF i Sportu...

Pracy kontroli 5 kół sportowych pod względem organizacyjnym, imprez masowych...

Wiązał się opracować do 1. 12. br. podstawowy program nauki szkolenia boksu dla kół sportowych...

15 piłkarzy czechosłowackich czeka na dzisiejszy mecz w Hotelu Bristol

W piątek, 20 bm., wieczorem przybyła samolotem do Warszawy reprezentacja piłkarska CSR...

Piłki Nożnej. Obecny był również zastępca attaché kulturalnego Ambasady CSR w Warszawie - Zeida...

Wielu innych działaczy podjęło zobowiązania indywidualne różnorodnej treści...

Meldunki z tegorocznych Marszów Jesiennych wciąż napływają

Tegoroczne Marsze Jesienne wykażą, że imprezy masowe cieszą się coraz większym powodzeniem wśród usportowionej młodzieży i dorosłych...

Najliczniejszy udział w marszach wzięła młodzież szkolna - 5.888 osób, w tym 2.870 uczennic...

TABELA WYGRANYCH Czwarty dzień ciągnięcia II klasy

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes text: Główne wygrane dnia po 1.000.000 zł...

GLAS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 216-14...

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34 tel. 181-34)
Dzisiaj o godz. 16 i 19.15 'Bohaterowie dnia powszedniego'...

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Z powodu choroby artystki zostaje odwołane przedstawienie 'Sen o Goldfadenie'...

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
'Piętnastoletni Kapitani' dod. 'Słońce, ziemia i księżyc'...

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)
'Bitwa stalingradzka' I seria, dod. 'W Północnej Korei'...

Co usłyszymy przez radio

Program na niedzielę 22 października 1950 r.
6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał. 6.55 Program dnia...

POLITYKA WALL-STREET - i głos postępowych Amerykanów

Bezpośrednio po wydaniu przez Trumana rozkazu wstrącenia do Korei...

tym m. in. fakt, że po napaści na Koreę Hołst podpisów pod Apellem Stokholmskim gwałtownie wzrosła...